Nr. 289. Dnia 19 października. Niedziela. Dnia 7 (19) października 1890 r.

RENUMERATA
Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	Jana Kantego.	Wschód słońca o godzinie 6 minut 26.	Wschód księżyca o godzinie 11 minut 40 r.	Czwartek.	Jana Kapistrana.
Poniedz.:	Prze. św. Wojciecha	Zachód „ 5 „ 5.	Zachód „ 11 „ 49 r.	Piątek:	Rafala Archanioła.
Wtorek:	Urszuli P. M.	Długość dnia godzin . . . 10 „ 39.	Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 1.	Sobota:	Kryspina Męcz.
Środa:	Korduli P. M.	Ubyło „ „ 5 „ 52.	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 6 R.	Niedziela:	Ewarysta P.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 512.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Ziemowita bł., jutro Budzisławy.

Zgromadzenia: Roczna sesja bractwa św. Tekli. (Zakrystja kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej—po nieszporach.)—Sesja bractwa św. Rocha. (Zakrystja kościoła św. Krzyża—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Świat № 56—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—od 11-ej rano do 2-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Koncerty: Na dochód kasy pożyczkowo-wkładowej artystów i osób, do składu teatrów warszawskich należących, koncert symfoniczny. (Sale redutowe—1 po południu.)

Teatry: Letni: dziś „Sprawa Clémenceau", jutro przedstawienie zawieszone; — Rozmaitości: dziś „Wielki człowiek do małych interesów", jutro „Mąż i żona" i „Dożywocie"; — Nowy: dziś „Symplicjusz", jutro „Nitouche". (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 8562 kop. 19. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

Od redakcji.

O ile wnosić można z relacyj naszych czytelników i korespondentów, tudzież z wiadomości, przez nas na miejscu zebranych, gorączka emigracyjna opanowała naszą ludność roboczą, czyniąc poważne wyłomy w jej kadrach, zarówno po wsiach, jak i po miastach.

Obałamucona przez ajentów ludność wychodźcza, wierzy w jakieś cudowne, nadprzyrodzone skarby za oceanem i, niepomna rozsądnych rad i przestróg, porzuca swoje domostwa w pogoni za urojoną marą w dalekich krajach nieznanych.

Ażeby sprawdzić rozmiary ruchu emigracyjnego z jednej strony, z drugiej pragnąc przekonać łatwowiernych, iż rysowane przez agentów i wyzyskiwaczy ponętne obrazy bogactw brazylijskich są bajką, prostym fałszem podszytą, redakcja *Kurjera Warszawskiego*, wierna swoim od czasu powstania pisma zasadom czujnego doglądania żywotnych interesów kraju, nie zrażając się wysokiemi kosztami, wysłała jednego ze swoich współpracowników wprost na miejsce, do owej upragnionej Brazylji.

Korespondent nasz, po przebyciu granicy, połączył się z jedną z liczniejszych partyj wychodźców, i odtąd już nieodłącznie razem z nią odbędzie drogę na miejsce przeznaczenia.

Z uwagi na sprzeczne informacje, co do szlaków, na które ajenci ruch emigracyjny kierują, dopiero za dni kilka dowiemy się, czy partja wychodźcza wsiadła na okręt w Hamburgu, czy w Bremie, czy też w Lizbonie, która według krążących pogłosek, jest punktem tranzytowym emigracji i gdzie według tychże pogłosek, wychodźcy otrzymują karty... bezpłatnej jazdy okrętami.

Podróż do Ameryki, od chwili wyruszenia okrętu, trwa dni 26, dopiero więc za dwa miesiące otrzymamy pierwsze sprawozdanie naszego delegata z miejscowości, będącej celem jego podróży, a w której okręt wyrzuci naszych wychodźców. Czy to będzie Rio Janeiro, czy San-Salwador lub Pernambuco, czy wreszcie jaka odległa pustka na wybrzeżu brazylijskiem — nie wiemy, ajenci bowiem emigracji w najściślejszej tajemnicy trzymają zarówno kierunek drogi, jak tembardziej jej cel ostateczny. Ludzie jadą, ale dokąd?—żaden z wychodźców z pewnością o tem dokładnie nie wie.

Zanim jednak drukować zaczniemy opisy losów naszych wychodźców w Brazylji, korespondent nasz złoży szczegółowe sprawozdanie o tej biedzie, jakiej emigranci doznawać muszą już w czasie drogi i o bezwzględnem postępowaniu z nimi od chwili, gdy w ręku ajenta nieszczęśliwy wychodźca, na obczyźnie, stanie się prostym niewolnikiem, towarem...

Dla łatwo zrozumiałych przyczyn, t. j. celem zapewnienia naszemu delegatowi zupełnej swobody w prowadzeniu śledztwa i badaniu prawdziwego stanu rzeczy, nazwiska jego dziś jeszcze nie ogłaszamy; wyjechał on całkiem *incognito*, ażeby nie być narażonym na usługi... ajentów. Nazwisko delegata ujawnimy dopiero po otrzymaniu od niego pierwszego listu z Brazylji.

Delegacja, łącznie z pobytem w Brazylji, potrwa ogółem trzy miesiące; powrotu naszego korespondenta spodziewamy się w końcu stycznia r. p.

Co się tyczy ruchu emigracyjnego w samym kraju, odwołujemy się do szerokiego koła naszych czytelników — którzy zawsze tak chętnie stają w szeregach współpracowników pisma, gdy chodzi o interesy kraju —o dokładne informowanie nas o wypadkach, ze sprawą wychodźtwa brazylijskiego związanych.

Lamartine.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Paryż, w październiku.

Czy dość jest otrzymać od nieba nadzwyczajne dary, aby zyskać prawo do wdzięczności potomnych, czy też chwała mierzyć się powinna użytkiem, jaki się robi z owych darów?

Lamartine przyszedł na świat 21-go października 1791-go r., o stuletniej rocznicy jego urodzin, która zatem dopiero za rok przypada, dziś już myślą. Myślą o niej, gdyż uczczenie jej wymaga długich przygotowań. Sława Lamartine'a może już tylko być drogą akademjom, miastu Macon...no i sentymentalnym starym pannom, płaczącym nad tem, że nie były tak oszukiwane, jak nieszczęśliwa Graziella.

Lamartine posiadał dar poezji i wymowy. Przez całe swoje życie czytywał bardzo mało, bo to zabiera czas—śpiewał. Wprowadzał w zdumienie współczesne sobie pokolenie melodją rytmu. Zdawał się rozmawiać z obłokami i gwiazdami i słyszeć głosy natury. Oprócz tego żywił dla rządów orleanistowskich pogardę wielkopańską, co kazało się w nim domyślać ducha rycerskiego. Lud francuzki udzielił mu władzę.

Jeden z naszych krytyków żartuje sobie z jednego z naszych poetów, który napisał: „Czyż to nasza poezja ma być w książkach, a w nas być prozą, mamyż jak posąg Memnona głos wydawać o wschodzie, nie wiedząc dlaczego. Kiedyśmy martwi i nieruchomi, mamyż odmalować życie dziełami pięknemi zewnątrz, a wewnątrz być grzybami, pełnemi kości spruchniałych. Czas robić poezję." Dla niejednego krytyka poeta jest tylko złotnikiem, który dłutkiem wyrabia klejnoty. Poczciwy lud paryzki inaczej się na to zapatrywał, spodziewał się, że poeta stojąc na jego czele, rozraduje świat. A tymczasem Lamartine umiał tylko upajać świat czczemi frazesami. Jakiś mistyk powiedział, że Bóg nie pastwi się nad grzesznikiem, ale go zostawia własnym siłom. Lud też opuścił Lamartine'a i poeta pozostał do końca życia osamotnionym, nie zdając sobie sprawy, dlaczego wiersze, które zachwycały jako piękna obietnica, straciły moc, gdy obietnica nie została spełnioną. Stało się z jego poezjami to, co z przysięgami kochanka — są one przedsmakiem nieba, póki się w nie wierzy, a piołunem po doznanym zawodzie. Lamartine był dla Francji tem, czem był w życiu dla swoich kochanek, a w swoich dziełach, dla swoich heroin—typem egoizmu. Uwielbiał harmonję jej imienia, jej pięknej postawy, jej wdzięczne pismo, zachęcał zawsze wzruszającym listem każde wyznanie miłosne pierwszej lepszej nieznajomej i tym sposobem zdobył sobie w całej Europie mnóztwo wzdychających do niego, rozmaitych narodowości, które myślały sobie: „krzyk mego serca, znalazł odgłos w jego sercu." Dla niego dość było, że wzdychały, a sądził się powołanym do budzenia takich westchnień. Przyjmował każdego z pewnym wyniosłym wdziękiem, a nie robił w tem różnicy dla nikogo. Wiecznie zadłużony, nie odmawiał pieniędzy, przysposabiając w ten sposób sobie samemu upokorzeń na starość, jak: składki narodowe, dar pólmiljona franków od parlamentu, a domu od miasta Paryża. W ostatnich latach życia nic nie mogło go wyrwać z absolutnego milczenia. Nazbyt obfita kaskada słów wyschła.

Istnieje towarzystwo, eksploatujące dzieła Lamartine'a i towarzystwo to kwitnie. Adwokaci, notarjusze kupują piękne te tomy dla ozdoby bibljotek, ale niewiele się to czyta. Każdy student francuzki czytał Wiktora Hugo i Musseta. Z Bérangera pamiętają jeszcze zwrotki jego piosenek, o Lamartinie zaś wiedzą zaledwie tytuły jego poematów. Pytałem się raz pewnego młodego literata, czy zna dzieła Lamartine'a? „Lamartine—odrzekł mi—jego „Crucifixus" jest prześliczny, śpiewany przez Faurel'a, ale bez muzyki ten szmer czczych słów odurza ale już nie czaruje.

Hugo nie był tak hojnym, jak Lamartine. Przypominam sobie, że chciałem raz otrzymać coś od niego na składkę, zbieraną dla filozofa Piotra Leroux. „Źle się wyraził o mnie w pewnym dzienniku wychodzącym w Jersey"—odrzekł mi Hugo. „Tem większy powód, aby dać dwa razy więcej" —odparłem śmiejąc się. „Za pozwoleniem!" — wykrzyknął Hugo obruszony i taką mi wyrecytował zabawną rozprawę o Piotrze Leroux, żem mu na nią odpowiedział temi słowy: „Gdybym był tu sprowadził ze sobą stenografa, wydrukowałbym pańską improwizację na dochód Leroux i toby mu przyniosło z pięćset franków". Hugo jął mi tłumaczyć, że mu pochlebiam, że zbiór jego mów i rozpraw nie idzie w handlu i... nic nie dał. Umiał jednakże w pewnych momentach bywać szczodrobliwym i miał przyjaciół, kiedy tymczasem Lamartine był otoczony pasorzytami, nareszcie na posługi swoim poglądom oddał coś więcej, niż słowa. Nie było zawziętszego wroga napoleonizmu, nad Lamartine'a—i cóż uczynił po 2-im grudnia? Nic. Hugo rozumiał poezję napoleonizmu, opiewał ją nawet, ale postępowanie Ludwika Napoleona w r. 1851-ym oburzyło go, naraził siebie i walczył do ostateczności. W Wiktorze Hugo zawiele metafor, bywają często idee błędne, ale też często i piękne myśli, szlachetność, litość dla nędzarza i ciągła aspiracja do lepszej przyszłości świata. Lamartine jest przykuty do przeszłości, jego poezje, to dźwięki rytmiczne, to kołysanka — wszystkie jego dzieła nie porywają do niczego. Chateaubriand służył chrystjanizmowi, a także i Wiktor Hugo, pierwszy budząc w salonach, drugi w masach poczucie

poezji chrześcjaństwa. Genjusz chrystjanizmu Chateaubrianda odwiódł ludzi pióra od sarkazmu Woltera i doprowadził do zrozumienia wielkości dzieł, poczętych z Ewangelji. Melancholję dźwięków dzwonu i malowniczość habitu zakonnika zostały ocenione nanowo. Wiktor Hugo przez swoją *„Notre Dame de Paris"* ocalił katedrę od wściekłości ludu. W roku 1832-im chciano zburzyć Nôtre Dame. W roku 1871-ym jej nie tknięto, a Hugo niemało się do tego przyczynił. Z religijności Lamartine'a religji nic nie przyszło. Jego Jocelyn nie jest pod żadnym względem budującym, jego wiara jest wiarą bez czynów, madrygałem dla Boga, jest to dworak religji.

Będą go wychwalali podczas jego jubileuszu, ale będą wychwalali bez przekonania. Jest on przykładem godnym uwagi, że nawet najbogatsze organizacje, jeżeli się zatopią w kontemplacji samych siebie, dziwią przez chwilę świat, pokazując mu, czem mogłyby zostać i upadają potem w zapomnieniu.

Wł. Mickiewicz.

Bandytyzm włoski.

Rozpasanie motłochu rzymskiego dochodzi obecnie do ostatecznych granic.

Dzika i okrutna natura tych Kwirytów, którzy są zawsze poganami w gruncie i których 18 wieków oświaty chrześcjańskiej i przytomność głowy kościoła katolickiego między nimi lepszymi i łagodniejszymi uczynić nie zdołały, znajduje nową podnietę.

Dzienniki rzymskie, pomimo szowinizmu, ze wstydem wyznawać muszą, że, zwłaszcza od kilku miesięcy, codziennie—a powtarzamy *codziennie* bez najmniejszej przesady—zdarza się w Rzymie po kilka krwawych wypadków, a prozaiczny nóż, zastępujący dawny sztylet i puginał *brawów*, ciągle jest w robocie.

Codziennie ktoś bywa raniony lub zamordowany, bądź wskutek kłótni, bądź wskutek zasadzki i napaści. Osobliwie rozpruwanie brzucha od dołu do góry jednem pchnięciem ostrego noża i wytaczanie kiszek (*sbudellamento*), w którem rzymianie celują, jest ich upodobaną rozrywką.

W rocznicę plebiscytu rzymskiego, d. 2-go b. m. wieczorem, kiedy całe miasto było rzęsiście oświetlone, trzej woźnice stoczyli walkę na noże na Corso, pod nową i przepyszną kawiarnią Aragna, pod pałacem Marignoli. Jeden padł i skonał prawie zaraz, dwaj inni ciężkie rany odnieśli, zanim policja nadbiedz zdołała.

W Anglji, Francji, Niemczech lud prosty zwykł się pięściami i boksowaniem częstować. Rzymianin zaś używa tylko noża, który ma zawsze w pogotowiu w kieszeni.

Jednocześnie, znikłe oddawna, rozbójnictwo podnosi wszędzie głowę, słychać codzień o nowych bandytach, o nowych szajkach, tak, jak gdyby nie było silnego rządu, wielkiej armji i licznej policji na półwyspie.

Wracają dawni, klasyczni bandyci, opisani przez Stendhala, wraca Rinaldo Rinaldini i Gasparone.

D. 2-go b. m. pod samym Rzymem koło Frascati, między Zagarolo a Montecompatri, Napoleon Lovetti, zamożny właściciel z okolicy, przejeżdżał odkrytym powozem z żoną i dwoma synami. Starszy syn sam powoził.

Zmrok już zapadał, ale daleko jeszcze było do nocy.

Wtem z lasku przy gościńcu wypada sześciu zamaskowanych rozbójników ze strzelbami. Na ten widok starszy syn zacina żwawo konie, a bandyci, zatrzymać ich nie mogąc, dają ognia.

Romolo, młodszy syn, pada trupem w objęcia matki, która otrzymuje kulę w ramię, a mąż jej kulę w bok.

Można sobie wyobrazić rozpacz starszego syna, który ocalał, ale wieźć musiał do Frascati rannych rodziców i zabitego brata!...

Dzienniki rzymskie z d. 3-go b. m. zapewniają, iż trzech zbójców aresztowano i że to była *vendetta*! +

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dochodzi nas wiadomość, iż p. minister spraw wewnętrznych wniósł do rady państwa projekt kasy emerytalnej dla państwowej służby zdrowia, t. j. wszystkich wolnopraktykujących lekarzy, farmaceutów, weterynarzy, felczerów, felczerek i akuszerek. Według projektu, każda z owych osób, pragnąc przystąpić do stowarzyszenia emerytalnego czynnego, jako instytucji państwowej, podaje prośbę do głównego zarządu stowarzyszenia rzeczonego przez członków, ku tej czynności delegowanych, wraz z załączeniem opisu swego życia, osoby zaś, posiadające rodziny, przedstawiają dokumenty: akt ślubny, metryki dzieci lub rodziców, jeżeli kandydat na członka opiekuje się niemi, lub metrykę innej osoby, mającej prawo do opieki po śmierci członka. Ażeby otrzymywać emeryturę całkowitą, należy być członkiem 25 lat, dla otrzymania zaś połowy emerytury, należy być członkiem najmniej lat 20, co zależy od woli uczestnika kasy emerytalnej. Kandydat na członka przy prośbie o przyjęcie wyrazić ma życzenie, ile udziałów pragnie opłacać (jeden udział daje rs. 100 emerytury całkowitej lub rs. 50 połowicznej), a składka od jednego udziału wynosi rs. 10 rocznie.

= Według danych urzędowych, Królestwo Polskie z początkiem r. b. liczyło mieszkańców 8,235,319, która to cyfra w porównaniu z takiemiż danemi z roku poprzedniego jest mniejszą o 19,769 mieszkańców, zmniejszenie to jednak przypisać należy jedynie dokładniejszemu przeprowadzeniu spisu ludności. Gubernja warszawska wraz z m. Warszawą liczyła w początku r. 1890-go mieszkańców 1,248,734, piotrkowska 1,003,531, lubelska 985,711, kaliska 863,534, radomska 747,210, kielecka 719,165, siedlecka 700,301, płocka 672,442, suwalska 661,768, łomżyńska 632,923. Według płci ludność Królestwa składa się z 4,045,425 mężczyzn i 4,189,894 kobiet. Według wyznań, jak sprawozdanie urzędowe wykazuje, było katolików 6,236,735, starozakonnych 1,154,861, ewangelików 452,652, prawosławnych 389,563, na inne wyznania przypadają drobne cyfry. W porównaniu z r. 1816 ludność Królestwa Polskiego podniosła się znacznie, bo o 5,518,032 mieszkańców.

= Podana przez niektóre pisma wiadomość o przyłączeniu na kolei nadwiślańskiej wydziału telegrafu do służby ruchu, jako też o zniesieniu posady naczelnika telgrafu, p. Wołowskiego, który jakoby ma zostać nadal zarządzającym wydziałem, ze zmniejszonym etatem pensji, jest co najmniej przedwczesną. W łonie zarządu kolei projekt podobny nie był nawet w ostatnich czasach podnoszony, bowiem linja drogi nadwiślańskiej, jako zajmująca przeszło 400-wiorstową przestrzeń, według przepisów ministerjalnych winna mieć osobny wydział telegrafu, i oddzielnego naczelnika.

= Dowiadujemy się, iż z Nowym rokiem 1891-ym na kolei wiedeńskiej ma być utworzoną jeszcze jedna posada płatnika objazdowego.

= Pociąg nadzwyczajny kolei wiedeńskiej, wiozący komisją rewizyjną, przybył do Warszawy w dniu wczorajszym o godz. 11-ej wieczorem.

= W dniu wczorajszym na st. Końskie i Kunów kolei dąbrowskiej wydelegowaną została osobna komisja, celem wypróbowania nowo-wybudowanych pomostów wagowych.

= Na ulicach: Grzybowskiej, Gnojnej i Krochmalnej wszystkie domy nader są zaniedbane pod względem sanitarnym, wskutek czego zwiększa się tam procent chorób wszelkiego rodzaju. Dla położenia tamy tej niewłaściwości, komisarze cyrkułowi i lekarze miejscy otrzymali polecenie wzmocnić nadzór i tak same posesje, jak i sklepy, warsztaty, oraz fabryki, znajdujące się na pomienionych ulicach, rewidować przynajmniej raz na miesiąc.

= Celem obejrzenia pod względem sanitarnym cmentarza na Powązkach, p. o. oberpolicmajstra wydelegował specjalną komisję, pod przewodnictwem pułkownika Andzaurowa; w skład komisji wchodzą jako członkowie: inspektor urzędu lekarskiego, lekarz miejski, komisarz cyrkułu powązkowskiego, oraz deputaci od magistratu.

= W celu oszacowania posesji, zajętej na więzienie wojenne, w razie dojścia do skutku zamierzonego przeprowadzenia przez nią nowej ulicy, wyznaczoną została na 23-go b. m. osobna komisja, złożona ze starszego inżeniera miasta, p. Mościckiego, pomocnika jego, p. Żylińskiego, starszego budowniczego miasta, p. Cichockiego i inżeniera Zandrowicza; w komisji przyjmą udział także i obywatele: pp. Sikorski i Norblin.

JESIENIA.

Był kiedyś sztych angielski, przedstawiający młodą dziewczynę przed bramą domu jakiegoś zaułka londyńskiego.

Na sztychu mieliście przed sobą jedną tylko postać i wiele, bardzo wiele powietrza. Dziewczyna była urocza, powietrze jakieś ciężkie, wilgocią przesiąknięte. Dziewczyna spoglądała w górę, ku zasnutemu ołowianemi obłokami niebu, a nawpół otwarty, spuszczony ku ziemi parasol wskazywał, iż dziewczę zadaje sobie pytanie: „pada, czy nie pada"? Powietrze zaś, którego, jak się rzekło, było mnóstwo na obrazie, mówiło wam: „To jesień".

I z tej niepoetycznej na pozór kombinacji: dziewczyny ze wzniesionemi ku niebu oczyma, parasola i powietrza, tworzyła się sympatyczna jakaś, a poetyczna całość. Dziewczę było smętne, parasol smętny i powietrze smętne. Kir jesienny nałożył swe piętno na obraz, owiał go melancholją kończącego się roku. Widocznie nawet i kir i melancholja mogą być powabne, aby tylko wchodziły w grę potężne czynniki powietrza i pięknej, o angielskim niepokalanym profilu dziewczyny.

Był to więc obrazek na dobie, rzecby można sezonowy. Znajdziecie ich zresztą bardzo wiele na każdym kroku, trzeba tylko umieć patrzyć. Trzeba umieć odrzucić banalną prozę haweloków, makintoszów, burek, narzutek à la Bratfisz, całym szeregiem pelerynek obarczonych. Trzeba umieć patrzyć w to mgliste powietrze jesieni, pełne półświateł i półcieni.

Bo jak każda, tak i pora jesienna ma swoje uroki. Dzień trwa stosunkowo krótko, więc z konieczności trzeba się zbratać z nocą, pogodzić się z myślą, iż ciemności towarzyszyć będą naszym zajęciom i zabawom dłużej, niż kiedykolwiek. Któż, będąc jeszcze chłopięciem, nie uplastyczniał sobie procesu skracania się dnia, a przedłużania nocy? Budziliśmy się w łóżeczkach o świcie, a świt nadchodził tak późno! Budziliśmy się więc o świcie, a szare potoki światła, walczące nieśmiało z ustępującemi cieniami nocy, zdawały się mówić wam na powitanie: „Jutro przyjdziemy jeszcze później". I z dnia na dzień przychodziły później, a dzień zdawał się wam olbrzymią ostrygą, ściśniętą w dwóch częściach ciemnej muszli. Muszla, otwarta w lecie szeroko, zamykała się coraz bardziej, coraz bardziej. Zdawało się, że w postępowym ruchu muszla zamknie się lada dzień całkowicie, ostryga zniknie, a zapanują tylko ciemności. Z rozkoszą wówczas spoglądaliście na jaskrawe płomienie ognia, rozpalonego w piecu, na czerwone pasemka, przebiegające przez pokój ze drżeniem, na różowe blaski, płynące z dogasających głowni. I dziękowaliście wówczas niebu, że w ostrydze, pochłoniętej przez muszlę—noc, dało wam na pociechę źródło światła i ciepła—ognisko w piecu, płonące żywo i trzaskające wesoło wśród głębokiej ciszy jesiennego przedświtu.

Tak jest, wszyscy w mniejszym lub większym stopniu doznawaliśmy takich wrażeń, dopóki byliśmy maleńcy. Dziś nie oddajemy się poetycznym marzeniom w łóżku, ale radzimy sobie skuteczniej... przesypiamy godzinę walki poranku z nocą. Zachowujemy tylko z dzieciństwa spotęgowany może kult ognia, płonącego w piecu, czy na kominku, a co za tem idzie wdzięczność dla domowego ogniska, które nas w długie a mgliste wieczory jesienne przytula.

Jednego z tych właśnie długich wieczorów jesiennych, gdy na ulicy żółte płomienie latarni gazowych smętnie migotały w pokrytych wilgocią rewerberach, a światła, buchające z wystaw sklepowych, dzieliły bruk na szachownicę świateł i cieniów, wszedłem do dziwaka, samotnika, mizantropa, jednem słowem człowieka oddanego kultowi światła i ciepła, płynącego z pieca lub kominka. Siedział, jak zwykle, w domu samotny, smutny jakiś i przybity. Mógł mnie nie przyjąć, przyjął jednak. Snać w samotniku obudziło się zwierzę towarzyskie.

— Witaj!—rzekł—dobrze, żeś przyszedł. Brakowało mi ludzkiej twarzy. Jeżeli chcesz, siadaj w tym fotelu, stojącym w głębi pokoju i słuchaj, jeżeli nie masz mi nic nadzwyczajnego do powiedzenia. Będzie mi się zdawało, iż jestem sam, a nie będę sam. Będzie to złudzenie, które w każdej chwili mogę rozwiać bez śladu.

Chwycił za szczypce i poprawił ogień, płonący w piecu. W pokoju było ciemno, tylko jeden pas czerwonawy wybiegał z jarzącej otchłani; przeszywał pokój pasmem ognistem i oświecał część jakiegoś obrazu szkoły flamandzkiej, przedstawiającego rybaka zajętego w chacie naprawianiem sieci. Od czasu do czasu, gdy na ogień przybywało świeże drewienko, płomień buchał w górę i pasemko ogniste rozszerzało się na inne części ciemnego obrazka. Wówczas stawał się widzialnym kmotr jakiś tęgi, z fajką w rękach, z kapeluszem z olbrzymiemi rondami na głowie.

— Przybywasz w chwili szczęśliwej. Czuję potrzebę otworzenia upustów mej gadatliwości. Znudzisz się— powiesz mi „do widzenia" i pójdziesz sobie. Nie znudzisz się — tem lepiej. Ale, ba! słyszałem, że się żenisz?

— Żenię się.

— A ślub?

— W styczniu.

— Brawo! to lubię! Raz, dwa, trzy i po wszystkiem. Nienawidzę kunktatorów, którzy odkładają poważniejsze fakty życia z roku na rok, aż im nic wreszcie nie pozostaje, jak usiąść przed kominem i pogrzebaczem głownie odwracać. Ale pozwól, że ci zadam jedno pytanie: Czy twoja przyszła podobna jest do człowieka?

— Ależ panie!

— Dobrze, rozumiem. Chcesz powiedzieć, iż jest nadobna jak widziadło, wyśnione przez poetę-malarza, że oczy jej to brylanty, czy turkusy, a moż

= Na reklamacje właścicieli posesyj przy ulicy Sierakowskiej położonych, a domagających się rozszerzenia chodnika po jednej stronie tej ulicy, magistrat odpowiedział, iż obecnie brak mu odpowiedniego funduszu na dopełnienie potrzebnych robót.

= Wczoraj odbyła się kwartalna sesja majstrów fymarskich. Zapisano 4ch uczniów; patenty na czeladników otrzymali: Zygmunt Chmielewski, Adam Czerwiński, Bolesław Krotkiewicz, Jan Łobrzyński, Adam Piętka, Józef Zieliński, Leon Wolski, Władysław Markiewicz, Jan Dryżałowski, Franciszek Gajewski, Piotr Parafiniuk, Antoni Lewandowski i Bronisław Skida. W kasie cechu znajduje się 506 rs. 60 kop.

= W dniu wczorajszym do udziału w wystawie prób i wzorów przystąpiły firmy następujące: Fabryka cukru i rafinerja „Leonów" w Nowym Duninowie; J. Kuchta—fabryka lodowni pokojowych, maszyn do robienia masła itd.; Roman Szewczykowski—zakłady ślusarskie; D. Devars—przedsiębiorstwo robót betonowych.

= Zmarły niedawno w Warszawie ś. p. Władysław Walewski, właściciel dóbr Miłonice i wydawca „Słownika geograficznego", pozostawił dwa testamenty, o czem już w swoim czasie donosiliśmy. Jeden z testamentów, z r. 1882-go własnoręczny, spisany w Miłonicach ustanawia spadkobiercą jeneralnym brata ciotecznego zmarłego, p. Stanisława Walewskiego, właściciela dóbr Zielęcin. W drugim, urzędownie sporządzonym w Warszawie przed samą śmiercią, nieboszczyk przekazuje prawie cały swój majątek na rzecz dwóch dalszych krewnych, wydawnictwo zaś „Słownika geograficznego" przekazuje kasie Mianowskiego z warunkiem ponoszenia kosztów nakładu. W tych dniach właśnie p. Stanisław Walewski wystąpił na drogę sądową o unieważnienie tego ostatniego testamentu, a jednocześnie na ręce swoich obrońców złożył piśmienne zobowiązanie, że wydawnictwo „Słownika geograficznego" doprowadzi do końca, o ile sąd uwzględni jego podanie o unieważnienie drugiego testamentu. Majątek po ś. p. Władysławie Walewskim, wynoszący w posiadłościach ziemskich około 200,000 rs., za porozumieniem stron spornych pozostaje w administracji. Ze strony p. Stanisława Walewskiego stawać mają obrońcy pp.: Karol Dunin, Maksymiljan Poznański i Ferdynand Wagner, zaś ze strony przeciwnej pp.: Cezar Ponikowski i Teodor Walewski.

= Do d. 15-go p. m. włącznie pozostają w kadencji radzcowie dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego pp.: Chrzanowski, Jan Choromański, Władysław Łebkowski, Władysław Borakowski, Franciszek Siemieński i Władysław Kowalski.

= W d. 8-ym b. m. w kaplicy prywatnej dóbr Rauden pod Kopenhagą pobłogosławiony został związek małżeński, zawarty między panną Zuzanną-Marją-Wiktorją baronówną Rauden-Scheller, właścicielką wspomnianych dóbr, a p. Czesławem Podbereskim, b. inżenierem oddziałowym kolei moskiewsko-brzeskiej, synem nieżyjących już Wojciecha i Marji z Karnkowskich. Związek ten błogosławił rodzony wuj pana młodego, prałat ks. Józef Karnkowski, nauczyciel pensjonatu w Paryżu, gdzie baronówna Rauden-Scheller pobierała edukację. W orszaku ślubnym znajdowało się kilkanaście osób z rodziny p. Podbereskiego, zamieszkałej w gub. podolskiej i wołyńskiej oraz w Galicji, a między innymi pp.: hr. Teodor Ankwicz, Józef Karwicki i Michał Wysiekierski. Nowożeńcy w parę godzin udali się w podróż do Włoch, na zimę zaś zamierzają ściągnąć do Warszawy na dłuższy pobyt.

= Wczoraj odbył się w Łowiczu ślub p. J. K. Potockiego (M. Bohusza), redaktora *Głosu*, z p. Miszlerówną.

= Z teatru i muzyki.

* „Aida" Verdiego zapełniła wczoraj widownię teatru Letniego.

W roli tytułowej ukazała się panna Felicja Kaszoska, potwierdzając wrażenie, jakieśmy wynieśli z pierwszego debiutu.

Utalentowana śpiewaczka odznacza się wytrwałością w prowadzeniu studjów, wątpić więc nie można, że zdoła doprowadzić skalę swego głosu do równowagi zupełnej.

Jako Radames, p. Warmut, pomimo niedyspozycji, był rzeczywistym bohaterem wieczoru.

Głos jego dźwięczny młodzieńczością, zapałem, oddziaływa więc na słuchaczów prawdziwie.

Akt trzeci i czwarty, szczególniej dla młodej pary śpiewaków, stanowił pole do popisu, przerywanego nader licznemi oznakami uznania.

Amnerydą, pełną siły, była p. Szczepkawska—pp. Aleksandrowicz i Niedźwiedzki, jako Amonatro i arcykapłan, z powodzeniem dopełniali obsady.

* Między dyrekcją teatrów a p. Ludową toczą się obecnie rokowania co do odnowienia kontraktu utalentowanej artystki.

Nie ulega wątpliwości, iż układy te rychło doprowadzą do pomyślnego skutku.

Dyrekcja zamierza przy tej sposobności wprowadzić w wykonanie paragraf stosowany oddawna we wszystkich innych teatrach, mianowicie kwestję kostjumową, którą odtąd załatwiać mają artystki swoim kosztem, zupełnie niezależnie od dyrekcji.

* P. Wojdałowicz wystąpi jutro na scenie teatru Nowego w niegranej oddawna wesołej krotochwili Dobrzańskiego p. t.: „Żołnierz królowej Madadaskaru."

Artysta lwowski odtworzy postać Mazurkiewicza. Kamilą będzie pani Zimajerowa.

* Repertuar teatrów na tydzień bieżący przedstawia się, jak następuje:

Teatr Letni:

Wtorek: „Hugonoci"; (występ p. Warmuta) środa: „Otello"; czwartek: „Carmen; piątek: „Sprawa Clémenceau"; sobota: „Jan z Leydy (występ p. Warmuta); niedziela: „Violetta."

Teatr Rozmaitości:

Wtorek: „Pan Damazy" (występ p. Wojdałowicza); środa: „Przed ślubem"; czwartek: „Pan Damazy" (występ p. Wojdałowicza); piątek: „Safanduły"; sobota: „Małżeństwo Apfel": niedziela: „Przyjaciółka żon."

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Wtorek: „Nitouche"; środa: „Symplicjusz"; czwartek: „Nieboszczyk Toupinel" i „Lekka Kawalerja"; piątek: „Biedny Jonatan"; sobota: „Grube ryby" (występ p. Wojdałowicza) i „Bęben"; niedziela: „Ali-baba".

= Nowy teatr.

Jeden z literatów warszawskich wpadł na pomysł zorganizowania małego, z 4-ch a najwyżej z 6-u osób złożonego towarzystwa, które grywałoby przeważnie jednoaktowe komedyjki i obrazki dramatyczne.

Z tem minjaturowem, a dobranem towarzystwem, nowy dyrektor zamyśla objeżdżać powiatowe nasze miasteczka, dając wszędzie po jednem, a najwyżej po dwa przedstawienia, połączone z koncertem.

Inauguracja nowego teatru wędrownego ma się odbyć wkrótce w sali jednego z warszawskich stowarzyszeń, a na pierwsze przedstawienie odegrane zostaną podobno dwie nieznane, swojskie jednoaktówki.

Będzie to zatem wieczór *premjerowy*.

Przy energicznem i umiejętnem kierownictwie, nowe to przedsiębierstwo teatralne, może istotnie cieszyć się powodzeniem, a zasługę mieć tę, że proletarjatu aktorskiego pomnażać nie będzie...

= „Na garnuszek."

Sprzedaż wydanej staraniem redakcji *Kolców* jednodniówki „Na garnuszek" idzie nader ospale.

Zysk z wydawnictwa, po potrąceniu kosztów, obecnie wynosi zaledwie 200 rs.

Znaczna liczba egzemplarzy jednodniówki oczekuje nabywców.

= Wystawa.

Na wystawę Janikowskiego, znanego podróżnika afrykańskiego, której otwarcie nastąpi w listopadzie

---

nawet głębiny morskie, że jasnowłosych jej splotów nie powstydziłaby się Afrodyta, wychodząca z kąpieli, że zęby ma z kości słoniowej, pierś z marmuru, ramiona z alabastru, usta z korali. Cały jednem słowem świat minerałów i drogich kamieni. I wierzę ci na słowo. Choćbyś nawet brał za brylant szkło czeskie...

— Ależ, panie...

— Nie obrażaj się. Znam cię od dziecka, wykołysałem cię niemal w ramionach. Jestem cynikiem, to prawda, ale pozwól mi pozostać w cynizmie, skoro mi już nic innego nie pozostało. Powtarzam, wierzę, iż twoja przyszła pani jest i piękną, i dobrą i łagodną, i czułą, że kocha cię, że się kochacie oboje. Poznałeś ją dobrze?

— Czy możesz pan pytać o to?

— Widocznie mogę, skoro pytam. Więc znasz ją dobrze. Zdecydowałeś się, niezadługo na kobiercu staniesz, jesteś zakochany, obrażasz się nawet. Odpowiedz mi więc tylko na jedno, jedyne pytanie. Czy twoja przyszła, kochanka, twój ideał, jednem słowem, jest czcicielką ognia?

— Ognia?

— Tak jest, ognia. Miałem rację, zadając ci pytanie. W każdem pytaniu jest szczypta wątpliwości, a zdumienie twoje wątpliwości moje utwierdza. Więc nie starałeś się zbadać, czy piękna twoja Hero jest czcicielką ognia?

Porwał mnie śmiech pusty. Stary zapalił fajkę na długim cybuchu i pogrążył się w milczeniu. Gdy wreszcie uśmierzyłem homeryczną wesołość, rozpoczął na nowo.

— Śmiejesz się. To dobrze: lubię, gdy się młodzi śmieją. Nie wierzysz mi. To źle: powinieneś mi wierzyć. Jednakże wyłożę ci moją teorję. Jeżeli chcesz—posłuchaj.

Poprawił ogień i mówił dalej:

— Widzisz to pasemko ogniste, które nas obu w tej chwili oświeca? Jest to probierz, którego wszyscy zakochani używać powinni, zanim włożą na rękę obrączkę ślubną. Okoliczności, których w tej chwili przytaczać nie chcę, sprawiły, iż mam obecnie lat sześćdziesiąt, las siwych co prawda włosów, wszystkie zęby, majątek, spleen i cynizmu poddostatkiem. Życia nie używałem, jak na to zasługuje, skazany zostałem za to na okropne tortury samotności. Od lat kilku, poprzestając niemal na ciepłem towarzystwie mego ognia kominkowego, przestałem uważać się za indywiduum o płci ściśle określonej. Jestem rodzaju nijakiego, co mi nie przeszkadza myśleć o świecie, na którym w tysiącu punktów na raz poprzysięgają sobie miłość wieczną. Rezultatem mych rozmyślań była metoda, którejby każdy mężczyzna używać powinien przed zawarciem związku małżeńskiego. Metodę tę, owoc długich rozmyślań, odstępuję na twój użytek *gratis*; najzupełniej *gratis*, bo nie wymagam nawet wdzięczności. Nie zastosujesz jej już do siebie, bo ci miłość kładzie bielma na oczy. Przed poddaniem się uczuciu należy ją stosować. Przekaż ją twemu synowi, a oszczędzisz mu może chwil czarnych w życiu. Aby być zrozumiałym, wkładam się w twoją skórę i zaczynam...

Słuchałem zaciekawiony wstępem tyle niezwykłym.

— Zaczynam. Pewnego pięknego poranku spotykasz kobietę, od której nie możesz oderwać wzroku. Zatapiasz źrenicę w jej źrenicy i wyczytujesz tam jakieś znaki tajemnicze, które sprawiają, iż odtąd patrzysz na inne kobiety, jak się patrzy na latarnię, szyld, kamień brukowy, psa, ptaka, konia dorożkarskiego itp. Jedna tylko istota ma odtąd dla ciebie cechę kobiecości. Poznajesz ją, wiesz, kto ona jest, przypuszczam nawet, iż ściśle ważysz *za i przeciw* drobne zresztą szczegóły, których człowiek, szanujący swój dom, siebie, wreszcie przyszłą matkę swych dzieci nie pomija. Wszystko, co widzisz, podoba ci się niesłychanie. Gdy masz już przejść Rubikon, wstrzymujesz się siłą woli na chwilę, potęgujesz do nadludzkich granic przenikliwość, a zatapiając oczy swej duszy w duchową istotę twej przyszłej, zadajesz jej jedno brzemienne straszną powagą pytanie:

— Kobieto, którą mam pokochać, czy jesteś czcicielką ognia?

Jeżeli odpowie tobie „tak", — żeń się, bracie. Będziesz miał za żonę czcicielkę ognia — to dosyć. Od czasu do czasu, w chwilach, gdy ci sił do walki z życiem zabraknie, usiądziesz z nią ręka w rękę przed takiem oto pasemkiem płomienia, w ciszy domowego ogniska, daleko od mgieł jesiennych i szalejącego nazewnątrz wichru. Odświeżysz zbolałą duszę w krynicy przywiązania i cichej miłości. W rzadkich tych chwilach żona twoja nie zatęskni do świata, wyrywać się nie będzie do ludzi, nie zapragnie gwaru i tłoku zabaw, nie szarpnie ci serca wymaganiami, którym w danej chwili zadosyćuczynić nie chcesz, czy nie możesz. Będzie twoją przyjaciołką i natchnieniem, siłą i podporą. Poruszy najpiękniejsze struny twojego serca i da ci zapomnienie, jeżeli go zapragniesz. Będziesz wówczas może tylko mężem w dniu ślubu, ale za to przez całe długie życie kochankiem. Rozumiesz?

— Zaczynam rozumieć potrosze.

— Za to, jeżeli na zapytanie odbierzesz odpowiedź: „nie!", jeżeli w przeświadczeniu, iż kobieta nie jest czcicielką ognia, pojmiesz ją za towarzyszkę życia—drżyj! Nie zaznasz najsłodszej ze słodyczy: nieporównanego czaru cichej a serdecznej rozmowy we dwoje. Takie oto pasemko promieniste oświecać ci będzie twarz znudzoną i smutną, marzącą o szerokim świecie, o całym świecie z wyjątkiem twego domu, który ukochałeś, do którego dążyć pragniesz z utęsknieniem. W rzadkich, rzadkich—powtarzam — chwilach życiowych, gdy zapragniesz mieć koło siebie duszę, będziesz miał tylko ciało; będziesz miał obok siebie bryłę lodu, poślubioną prawnie—nałożnicę. Słowo to brutalne, lecz prawdziwe. Będziesz w dniu ślubu kochankiem, ale za to przez całe życie—tylko mężem. Zrozumiałeś?

Zrozumiałem. Późno już powracałem do domu wśród mgły posępnej nocy jesiennej. Myślą byłem tam, przy niej i posyłałem jej zdaleka prośbę serdeczną:

— Wszak jesteś czcicielką ognia, mój ty gołąbku biały?..

Jan Rutkowski.

r. b. w salonach Muzeum przemysłu i rolnictwa, nadeszły już w dniu wczorajszym dwa kosze nader cennych okazów.

Między innemi powszechną zwraca uwagę piła olbrzymiej wielkości, wyrobiona z grzbietu krokodyla, a używana przez plemiona afrykańskie do robót gospodarskich.

= Poświęcenie.

W dniu wczorajszym ks. Matuszewski dopełnił poświęcenia nowej szkółki froeblowskiej, założonej przez pannę Adelę Mieszkowską na Lesznie.

Miejscowość ta szkółki podobnej domagała się dawno.

Nowy zakład zaleca się obszernym lokalem i ładnym ogródkiem.

Na początek zapisano dzieci 27, podzielonych stosownie do wieku na trzy grupy.

= Nowa fabryka.

Obywatel pan B. podpisał w tych dniach umowę z pełnomocnikiem angielskiego przemysłowca Br., w sprawie sprzedaży temuż 160,000 łokci gruntu na Szmulowiznie.

Na nabytym placu cudzoziemiec wzniesie fobrykę przetworów chemicznych.

= Farba kamienna.

Chemik fabryczny z Łodzi, pan S., wynalazł farbę do pokrywania muru i drzewa, która po wyschnięciu stanowi pewien rodzaj nieprzepuszczalnej i twardej glazury.

Wynalazca poczynił starania o prawo własności w kilku państwach jednocześnie.

= Z Wisły.

Dalsze onniżanie się stanu wody trwa dalej.

Wczoraj wieczorem notowano już tylko 5 stóp 1 cal.

Parowce osobowe przybyły wczoraj przed godz. 6 wieczorem, z małą liczbą podróżnych.

= Jabłka.

Na przybyłych pięciu galarach z jabłkami już bardzo niewiele zostało owocu i to w gorszym gatunku.

Ceny jednakże stosunkowo wysokie.

W r. b. nadejść ma jeszcze parę galarów z lepszym gatunkiem owocu.

= Czarny dąb.

O dwie wiorsty od Czerska rybak Maliński znalazł i wyłowił z Wisły trzy znacznej wielkości pnie zczerniałego dębu.

Połów przyniósł znalazcy 75 rs., tyle bowiem jeden z tutejszych nożowników zapłacił za drzewo.

= Stylowa lektyka.

W okolicach alei Ujazdowskiej prawie codziennie można spotkać dwóch mężczyzn, niosących stylową, pozłacaną lektykę, a w niej siedzącego niemłodego starca.

Pasażer, oddawna dotknięty paraliżem, nabył staroświecką lektykę od antykwarjusza i dzięki zabezpieczonemu od wpływu powietrza wehikułowi może bezkarnie dla zdrowia odbywać wycieczki po mieście.

= „Szczudlarze".

Na Pradze grono młodzieży uprawia sztukę chodzenia na szczudłach.

Sportsmeni zbierają się na placu w pobliżu magazynów kolei terespolskiej i tu urządzają... wyścigi.

Niektórzy... „szczudlarze" doszli do znacznej wprawy.

= Świadectwo służbowe.

Okazywano nam książeczkę służbową Anny D. z następującem „świadectwem".

„Kto chce dostać choroby z gniewu, niech przyjmie do służby Annę D., bo ona jest najgorsza i harda."

Służącę przyjęli państwo N., czy się nabawili choroby?...

= Pół wieku.

W dniu wczorajszym obchodzony był dość rzadki jubileusz półwiekowej pracy człowieka, który 50 lat przebył na usługach jednej rodziny.

Jubilat Tomasz Knapiński w r. 1840-ym wszedł do służby jako ekonom pana Doroszyńskiego we wsi Kielczew.

Obowiązki te pełnił lat blizko 40, a od r. 1879-go zarządzał folwarkiem syna swego poprzedniego chlebodawcy.

Obecnie sędziwy 80-letni starzec mieszka przy zięciu, właścicielu składu wódek w dzielnicy staromiejskiej i pobiera od p. D. dożywotnią pensyjkę.

Cała rodzina D., złożona z kilkunastu osób, dla uczczenia jubilata przybyła wczoraj do kościoła Najświętszej Marji Panny, w którym odprawione zostało nabożeństwo na intencję Knapińskiego.

Jubilat i jego rodzina byli następnie ugoszczeni wspaniałą ucztą, a p. D. wręczył sędziwemu słudze pamiątkowy złoty zegarek, oraz niezależnie od pobieranej pensji 500 rs. w listach zastawnych.

= Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem poddasza domu pod nr. 117-ym przy ul. Marszałkowskiej Leopoldowi Majerowi skradziono bieliznę z cyframi L. M. i W. T. K. wartości 150 rs. — Zamieszkałej przy ul. Nowolipie pod nr. 9-ym Antoninie Festerowej za pomocą wytrychów skradziono różną garderobę i bieliznę z cyframi W. F., zegar budzik i srebro stołowe wartości 150 rs. — Z poddasza domu pod nr. 16-ym przy ul. Zielnej dwóm lokatorom: Sergjuszowi Szewczence i Marcinowi Okoniowi skradziono bieliznę z cyframi: E. Sz., M. S., S. Sz., M. O., N. O. i S. O. wartości 121 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Fajgi Familji skradziono ubranie i bieliznę wartości 100 rs. — Ze sklepu Wandy Kucharskiej przy ul. Marszałkowskiej pod nr. 125-ym skradziono wyrobów tabacznych, marek pocztowych, stemplowych i innych przedmiotów na sumę 300 rs.

= Przy pracy.

Czeladnik murarski, Aleksander Jerke, zajęty przy naprawie komina przy ul. Browarnej, spadł z wysokości drugiego piętra na bruk.

Jerke uległ złamaniu 3-ch żeber i zranieniu głowy.

Poszwankowanego odwieziono w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Rocha.

= Rozhukana krowa.

Wczoraj w południe ulicami: Oboźną i Browarną pędziła rozhukana krowa, rzucając się po drodze na ludzi.

Zastępującego jej drogę stójkowego Kłaszewskiego, ugodziwszy rogami, powaliła na ziemię, poczem podarła na nim płaszcz i poraniła go ciężko.

Szalone zwierzę, celem sprawdzenia czy nie było wściekłe, odesłano do weterynarza.

= Otrucie grzybami.

Nocy wczorajszej Antonina Siekierska, córka jej, 14-letnia Wiktorja, oraz siostrzeniec, Michał Poltak, ciężko zaniemogli.

Jednakowe objawy choroby wskazywały otrucie.

Okazało się, iż przyczyną były grzyby zjedzone na kolację.

Energiczna pomoc lekarska zapobiegła niebezpieczeństwu na razie, chociaż stan zdrowia matki i córki jest groźny.

Grzyby Siekierska kupiła na targu za Żelazną Bramą.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym do mieszkania małżonków Stypułkowskich przy ul. Górczewskiej, przyszła krewna ich, Felicja Domańska, prosząc o pożyczenie 20-tu rubli.

Kiedy pożyczki tej odmówiono, D. usiłowała poderznąć sobie nożem gardło.

Na szczęście nóż był tępy i oprócz powierzchownego skaleczenia, desperatka innego szwanku nie doznała.

= W płomieniach.

Robotnik Michał Mamaj, pracując przy piecu do wypalania cegieł, w skutek załamania się sklepienia wpadł w palenisko.

Na szczęście wypadek zaraz zauważono i pospieszono z pomocą.

Mamaja wydobyto z płomieni ciężko poparzonego i w stanie bezprzytomnym odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Drobny pożar.

W domu pod nr. 12-ym przy ul. Browarnej, w nowoodnowionej oficynie, w celu wysuszenia ścian, ustawiono piecyk żelazny.

Węgle wydobywające się przez ruszt na podłogę, spowodowały pożar.

Ogień ugasili domownicy.

Towarzystwo racjonalnego polowania.

Wczoraj, o godzinie 9-ej wieczorem, pod przewodnictwem barona Driesena, odbyło się zgromadzenie członków Towarzystwa racjonalnego polowania.

Na asesorów zaproszono pp.: Baryłskiego i Barczewskiego.

Obrady rozpoczęto od odczytania sprawozdania komisji rewizyjnej, która zaznaczyła przedewszystkiem, że rachunkowość w kasie zarządu zastała w nieporządku, bowiem kasjer, wbrew § 75-go ustawy Towarzystwa, czynił wiele wypłat bez upoważnienia formalnego rady, a nadto księgi były w takim nieładzie, że komisja zmuszoną była rachunki zestawiać, by uzyskać jakie takie pojęcie o stanie finansowym Towarzystwa.

Stan ten jest smutny, ponieważ długi Towarzystwa wynoszą 11,564 rs., a wierzyciele upominają się coraz natarczywiej o wypłatę swoich należności.

Do d. 1-go czerwca r. b. do Towarzystwa zapisało się 1,256 członków, z tej liczby ubyło 43. W dniu owym zaległości w składkach wynosiły 10,506 rs.

W końcu komisja ze względu, na nadmierne wydatki rady i jej nieoględną gospodarkę, przedstawia zgromadzeniu następujące wnioski:

1) wybrać trzech członków, którzyby wspólnie z kasjerem ułożyli instrukcję kasową; tudzież wskazała praktyczny sposób prowadzenia ksiąg;

2) ustanowić buchaltera do prowadzenia ksiąg;

3) ustanowić inkasenta do ściągania składek zaległych w Warszawie, oraz delegatów do wykonywania tej czynności na prowincji;

4) komisja wnosi, aby zgromadzenie, nie udzielając radzie pokwitowania i pozostawiając odpowiedzialność za długi dawnemu zarządowi do chwili ich uregulowania, obmyśliło sposoby uregulowania wierzytelności.

W sprawie tych interpelacyj zarząd wytłomaczył że rada robiła, co mogła, aby tylko spełniać należycie swe obowiązki. Kasjer wypłacał należności bez upoważnienia rady dlatego, że w pierwszej chwili zawiązania Towarzystwa roboty było wiele, więc i wypłat niemało, a trudno było co chwila zwoływać posiedzenie rady dla powzięcia odnośnej uchwały. Zresztą, nie byłoby długów, gdyby członkowie nie zalegali w opłacie składek.

Z kolei p. L. wystąpił z ostrą krytyką dotychczasowej działalności Towarzystwa, twierdząc, że dotąd niedziałało ono nic w sprawie ochrony zwierzyny.

Pułkownik Małychin odpowiada, że przyczyną tego jest niezatwierdzenie ustawy Towarzystwa do tej pory. Wedle ostatnich wiadomości jednakże, ustawa wkrótce już będzie zatwierdzoną, a mówca zapewnia, że przyzna ona członkom duże przywileje.

W sprawie tej przemawiali pp.: Stanisław Lesznowski, Lubowidzki i inni.

Następnie zgromadzenie zatwierdziło przedstawiony mu budżet na czas od 1-go marca r. b. do 1-go stycznia r. 1892, skreślony w rubryce dochodów i wydatków na 24,000 rs., z tem jednakże zastrzeżeniem, aby rada godziła zawsze wydatki z wpływami kasowemi i nowych długów nie zaciągała.

Do rady w miejsce ustępujących wybrano pp.: barona Driesena (70 gł.), Stanisława Miłobędzkiego (52 gł.) i barona Tolla (70 gł.).

Na gospodarza lokalu wybrany został 50 głosami p. Stanisław Miłobędzki.

Dopełniono balotowania około stu kandydatów na członków.

Baron Driesen przedstawił następnie zebranym wniosek pokrycia długów za pomocą rozebrania akcyj po 10 rs. Suma w ten sposób zebrana będzie zwrócona członkom po ściągnięciu zaległości. Mówca objaśnia przytem, że dotąd zebrano już podpisy na 630 akcyj, t. j. na sumę 6,300 rs., brak więc jeszcze do pokrycia potrzebnej sumy tylko około 4,000 rs.

Zgromadzenie zgadza się na zaciągnięcie bezprocentowej pożyczki u członków w takiej formie.

—bf—

NOTATNIK TERMINOWY

— D. 21-go b. m., w urzędzie powiatowym włodawskim odbędzie się licytacja na odnowienie części zabudowania poklasztornego w m. Włodawie, w którem znajduje się urząd powiatowy włodawski, od rs. 4,686 kop. 86.

— D. 21-go b. m., w urzędzie gminnym sieluńskim, powiatu makowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa makowskiego, gubernji łomżyńskiej, od rs. 8,621.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 16-go b. m.: Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowem odesłano do komisji sanitarnej projekt rządowy o służbie zdrowia, do komisji gospodarstwa krajowego sprawozdanie wydziału krajowego o regulacji Dniestru, o reaktywowaniu kursu dozorców meljoracyjnych i o reorganizacji szkoły lasowej; do administracyjnej sprawę domów pracy przymusowej. Następnie wybrano 12 komisyj i rozchodzi się jeszcze o to, czy do sprawy bardzo ważnej, która ma podczas tej sesji być zadecydowaną, a to do konwersji długów krajowych, ma być wybrana osobna komisja. Następne posiedzenie w sobotę. Na porządku dziennym pierwsze czytanie wniosków hr. Koziebrodzkiego i Madejskiego (w sprawie wydziału krajowego) i Merunowicza, oraz weryfikacja nowo wybranych posłów: Horwatha i włościanina Mizia. — Zgromadzenie nauczycieli ludowych we Lwowie uchwaliło wnieść petycję do sejmu o udzielenie nauczycielom lwowskim dodatku kwaterowego, o podwyższenie dodatku 5-letniego z 50 na 100 złr. i o podwyższenie płacy nauczycielom starszym. — Wobec tego, że na kolejach galicyjskich jest wielkie przeciążenie urzędników, a pomimo to mamy tu najmniej wypadków kolejowych, ważnym jest okólnik austrjackiego ministerjum handlu, w którym co do personelu przestrzega przed przeciążaniem go pracą i wzywa zarządy kolejowe, aby personel powiększyły. Dalej przemawia minister za lepszym awansem, remuneracjami i korzystniejszem zaopatrywaniu personelu na starość. — W teatrze lwowskim wystawiono wczoraj komedję Bauernfelda „Die Krisen". Nie zrobiła ona wrażenia.

× **Szkoła sztuki.** Z Krakowa donosi nasz korespondent pod d. 17-ym b. m.: „Pogłoski o kandydatach do objęcia posady dyrektora szkoły sztuk pięknych, jak się z wiarogodnego dowiaduję źródła, nie mają dotychczas żadnej podstawy, namiestnik bowiem, na którego ręce wniesiona została rezygnacja Matejki, nagła i dość szorstko stylizowana, a zarzucająca sferom rządzącym niechęć i nieuwzględnianie słusznych żądań dyrekcji w sprawie rozwoju szkoły, odesłał podanie do Wiednia. Zapewniają, iż Matejko postąpieniem swojem zachwiać mógł dalszą egzystencję szkoły, on bowiem tylko powagą swojego nazwiska ją podtrzymywał, a ani jej kierunek, ani liczba, oraz jakość talentów, których miała być rozsadnikiem, najzupełniej nie zadawalniały w latach ostatnich sfer, które na utrzymanie szkoły znaczne dawały fundusze. Niepo

zbawionem podstawy jest mniemanie, iż ministerjum oświaty wolałoby zwinąć całkiem szkołą pod formą przeniesienia jej do Wiednia, aniżeli powierzyć w niej napowrót autokratyczne czysto kierownictwo, bodaj najwybitniejszym siłom artystycznym."

× **Wytrwały piechur.** Leopold Teichert, 84-letni mieszkaniec Solingen, znany już jako dzielny piechur, przedsięwziął wycieczkę z nad brzegów Renu nad brzegi Jordanu. Jak na spacer pieszo, kawałek drogi nielada. W zeszłą niedzielę Teichert stanął już na jednym z główniejszych i dłuższych przystanków, w Wiedniu. Droga do tego ostatniego była nadto rodzajem wyścigu, Teichert bowiem z Solingen do stolicy naddunajskiej przewędrował w 10 dni i 23½ godziny. Wędrówkę rozpoczął w d. 1-ym b. m., o godz. 7-ej rano, a z akuratnością chronometra przebywając 11½ mili niemieckiej na dobę, stanął w dniu 12-ym b. m., o godz. 6-ej rano w Wiedniu. Część powyższą drogi odbył Teichert o zakład i dlatego spieszył tak, iż zaledwie po cztery godziny na dobę sypiał. Dalszą część marszruty aż do Jerozolimy odbywać już będzie mógł spokojniej. Piechurowi towarzyszy kontroler jego, niejaki Wilhelm Tring, który razem z Teichertem wybiera się do Konstantynopola, gdzie obaj zamierzają stanąć w końcu listopada. Naturalnie kontroler nie jest obowiązany koniecznie podróży odbywać pieszo, a tylko na pewnych, z góry oznaczonych przystankach sprawdzać marszrutę Teicherta i posyłać sprawozdawcze telegramy do Solingen. Nie pierwsza to już wycieczka Teicherta. W czasie od d. 23-go listopada r. 1886 go do d. 3-go lutego r. 1887-go odbył wycieczkę do Rzymu, a po 5-dniowym wypoczynku tamże, w d. 8-ym lutego puścił się w drogę z powrotem i stanął w Solingen w d. 13-ym marca.

× **Sylwetka królowska.** Jeden z adjutantów króla Humberta w rozmowie z redaktorem *Pall Mall Gazette* w słowach pełnych uznania skreślił obraz charakteru władzcy swojego. Przedstawił króla jako człowieka, a różni się tem wielce od ojca, który, pomimo całej energji swojej i siły woli, nigdy nie unosi się gniewem, ze wszystkimi łagodnie i dobrotliwie postępując. Wspomniany adjutant ma w tej sprawie prawo głosu, obydwóch bowiem panujących znał dokładnie, jako adjutant jednego i drugiego. „W czasie ostatniej choroby Wiktora Emanuela—opowiada między innemi—lekarze zabronili mu palić. Gdy się więc zwrócił do mnie pewnego razu, żądając cygara, odparłem, żal udając, że ich nie mam przy sobie. Wtedy król wysunął szufladkę szafki, przy łóżku stojącej, a przekonawszy się, że usunięto z niej cygara, wpadł poprostu w wściekłość. Groził obecnym nożem myśliwskim, zerwanym ze ściany, zaciskał pięście, krzyczał i płakał, aż wreszcie osłabiony opadł na poduszki. Króla Humberta raz tylko widziałem w gniewie i to w następujących komicznych okolicznościach. Przed samem rozpoczęciem, w kółku ścisłem mającego się odbyć obiadu, zauważyła królowa, jak każda kobieta zabobonna nieco, że do stołu zasiąść miało osób 13. Aby uniknąć fatalnej cyfry, zaproszono i mnie do obiadu. Gdy już siadać mieliśmy zameldowano królowej, iż markiza di Villamarina, także do zaproszonych należąca, stawić się nie może, fryzjer bowiem poparzył ją żelazkiem, znowu zatem byliśmy w 13 osób. Widząc zakłopotanie królowej, postanowiłem uczynić ofiarę ze siebie i poprosiłem ją o pozwolenie oddalenia się. Dała mi je natychmiast, król tylko z gniewem zawołał: „Trzynastka, zawsze ta trzynastka!"—ale, rad nie rad, ustąpić musiał żonie i zezwolił mi także opuścić jadalnię."

× **Kto przetrzyma.** Zgodnie ze starym miejscowym zwyczajem, odbył się w d. 11-ym b. m. w Emael w Limburgu belgijskim trzydniowy, jedyny w swoim rodzaju koncert o zakład. Dwie orkiestry dęte t. zw. „czerwoni" i „niebiescy" popisywali się kolejno z perłami repertuarów swoich, w dniu ostatnim obiedwie orkiestry grały razem, a zwycięztwo przypaść miało tej w udziale, któraby w turnieju dłużej wytrwała. Rozpoczęli tedy muzykanci dąć, co sił starczyło. Już po upływie godziny żaden z nich nie wiedział, co gra; z wysiłku poczerwienieli, jak raki, oczy im na wierzch wychodziły, a włosy dębem na głowach stawały. Każdy wygrywał co innego, a nawet dobywał tony bez związku, byle dąć w instrument. Liczny tłum słuchaczy towarzyszył orkiestrze krzykiem, tańcem i śpiewami. Po półpiętej godziny zawziętego wspólnego dęcia „niebiescy" wreszcie zwyciężyli, bęben bowiem „czerwonych" padł wyczerpany.

× **Ze słownika „Figara".** Według pisowni *Figara* Częstochowa pisze się: *Tschentohovo*, Piotrków: *Pehocona*, Łódź: *Lodzy*, Skierniewice: *Skernewitzy*, Łazienki: *Palais de Lazensky*, Krasiński: *Krazinsky* i t. p.

BAŃKI MYDLANE.

Kobiety są wymagające: nie zadawalniają się dwiema maleńkiemi stopkami, lecz pragną mieć jeszcze trzecią stopę i to jaknajwiększą... prowadzenia domu.

*

Ogłoszenie w Utah po zniesieniu sekty mormonów:
„Z powodu zwinięcia interesu, jest do odstąpienia parę tuzinów dobrze zakonserwowanych małżonek. Biorącym cały tuzin dodaje się jedna teściowa *gratis*. Można nabywać na raty."

Już za tydzień, bo w niedzielę,
Srogich losów rażon gniewem,
Chodakowski Józef jedzie
I Warszawę żegna śpiewem.

Nawiązywał nić sympatji
Chodakowski Józef długo,
Był pieszczonym Muz kochankiem
I prawdziwej sztuki sługą.

Więc publiczność, której względów
Rychły wyjazd nic nie zmienia,
Zamiast „Żegnaj!" wołać będzie,
„Do widzenia!" „Do widzenia!"

NEKROLOGJA.

† S. p. Sylwester Mieczysław WAGA,

zmarł dnia 17-go października r. b., przeżywszy lat 55. Pogrążone w głębokim smutku: żona z córką zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym października, to jest w niedzielę, o godzinie **2-ej** po południu z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny przy ulicy Leszno na cmentarz powązkowski. —3659

† Ś. p. Irenka Targońska,

córka doktora Stanisława i Wandy z Niemyskich, zmarła dnia 14-go b. m. w osadzie Sarnakach, gub. siedleckiej, przeżywszy 4 miesiące i dni 4. —3666—

† W dniu 21-ym b. m., to jest we wtorek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. Jana Głuskiego,

w kościele powązkowskim, na które pogrążona w smutku żona wraz z dziećmi zaprasza familję, przyjaciół i kolegów. —3631

† W dniu 21-ym października r. b. to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** rano w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kaplicy Matki Boskiej, za duszę

ś. p. Janiny z Rostkowskich Zdanowicz,

żony doktora, zmarłej w Tarakleju na Bessarabji. —3635

† We wtorek, tj. dnia 21-go października, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Franciszka Kuśmierskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. —3665—

† W poniedziałek, dnia 20-go b. m., jako w dzień imienin

ś. p. Jana Kantego Gregorowicza,

3669

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej i pół** rano, na które pozostała rodzina zaprasza.

† W dniu 21-ym października r. b., t. j. we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. **Marcjanny z Chmielewskich Fuksiewicz**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostały mąż z córką, zięciem i wnuczkami zaprasza krewnych i życzliwych. —3626—

† We wtorek, tj. dnia 21 października r. b., jako w drugą rocznicę śmierci

ś. p. Marji z Marczewskich Kostrowickiej,

odbędzie się, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, za spokój duszy zmarłej, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i życzliwych. —3671—

† Z powodu przypadającej w dniu 19 października szóstej rocznicy śmierci

ś. p. Natalji z Kawalskich Wiśniakowskiej,

za spokój jej duszy, odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, żałobne nabożeństwo, o czem mąż z córkami, zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —3561—

† W dniu 30-ym października r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za dusze ś. p. rodziny **Janickich**, a to z legatu przez niegdy Pawła i Emilję Janickich uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1244

Za spokój duszy

†

Ś. p. Leona Jaszowskiego,

sędziego śledczego m. Warszawy, jako w siódmą, bolesną rocznicę śmierci, odprawione będzie w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej dnia 20-go października, o godzinie **10-ej** rano, żałobne nabożeństwo, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, kolegów i życzliwych. —3648

Z SĄDÓW.

O kontrabandę.

Dzień wczorajszy zeszedł na oględzinach fabryki wstążek Holtzbergera i Rittenberga przy ul. Mokotowskiej.

Wrażenie z tych oględzin odniesiono dodatnie.

Fabryka jest prowadzona na wielką skalę i urządzona wzorowo. Zatrudnia około 280 robotników, niemal wyłącznie chrześcjan.

Oficjaliści i urzędnicy fabryczni—starozakonni.

Dyrektorem fabryki jest p. Waldner, szwajcar.

O rozmiarach produkcji sądzić można z tego, że fabryka pp.: Holtz. i Ritt. posiada 96 warsztatów.

Wyrabiają w niej przeważnie wyższe gatunki wstążek.

Oględziny odbyły się wobec sądu i stron *in completo*, trwały od 11-ej do 2½.

Fabryka wkrótce będzie raz jeszcze, bardziej szczegółowo, obejrzaną.

Jutro zbadaną zostanie druga grupa świadków, grupa t. zw. fabryczna, t. j. oficjaliści i subjekci pp. Holtzbergera i Rittenberga, w liczbie 17-tu.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 18-go października. (*T. Aj. p.*) — W dniu dzisiejszym, w obecności Osób Najwyższych, odbyło się w nowej admiralicji opuszczenie na wody pancernika „Ganhuta". Długość pancernika, według linji ładunkowej, wynosi 289 stóp, największa szerokość 62 stóp, pogłębienie 21 stóp, miejsce, zajmowane w wodzie, 6,627 tonn.

WYCHODŹTWO.

Bydgoszcz 18-go października. (*Tel. pr. K. War.*)—Dziś wieczorem przeszły przez Bydgoszcz dwa pełne wagony wychodźców do Ameryki. W Aleksandrowie władze russkie zatrzymały około 200 osób, wybierających się za granicę. Wychodźcy przemycają się przez nią, gdzie i jak kto może. Głównym punktem zbornym i portem dla wyjeżdżających za Ocean jest Brema, jakkolwiek mniejsze partje wychodźców do Brazylji i Argentyny wsiadają na statki tak w Hamburgu, jak i w Antwerpji (depeszę tę otrzymaliśmy od p. Smólskiego, o którego wyjeździe wczoraj donosiliśmy; *przyp. red.*)

UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

Praga czeska 18-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Komisja ugodowa odrzuciła na posiedzeniu dzisiejszem wniosek Schmeykala, ale dyskusja wykazała, że wszyscy posłowie, oprócz młodoczechów i kilku staroczechów, stoją dotąd przy ugodzie, zawartej w Wiedniu. Jest nadzieja, że wobec tego niemcy uspokoją się i nie wystąpią z sejmu. Odroczenie zaś wystawy jest pożądanem przez wszystkie strony interesowane.

Praga czeska 18-go października. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Staroczesi odrzucili kompromis z młodoczechami dla wyborów praskich.

Praga czeska 18 go października. (*Tel. pr. K. W.*) — W dalszym ciągu posiedzenia komisji ugodowej niemcy zażądali odroczenia wystawy. Matusz wnosi, aby co prędzej załatwić ustawę o radzie kultury krajowej, poczem komisja dalszy porządek swych prac uchwali. Wniosek prawdopodobnie wszyscy przyjmą.

KONGRES W HALLI.

Halla 18-go października. (*T. p. K. W.*) — Na dzisiejszem posiedzeniu kongres wybrał Liebknechta na redaktora organu głównego stronnictwa. Delegaci berlińscy złożyli deklarację pisemną, iż stoją na gruncie zasad stronnictw, wszakże zastrzegają sobie prawo swobodnej krytyki. Dalej uchwalił kongres coroczne święcenie dnia pierwszego maja i przyjął zaproszenie na międzynarodowy kongres robotniczy, który odbędzie się d. 16-go sierpnia 1891 w Brukselli. Jutro przewidywany jest koniec obrad kongresu.

PANIKA W KOSCIELE.

Chicago 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— W kościele tutejszym św. Stanisława wybuchnął pożar, skutkiem przewrócenia się świecy na ołtarzu. Wśród powstałej paniki dużo dzieci uległo zgnieceniu, wiele osób poranionych.

Wiedeń 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Policja ogłosiła, że strejk tramwajowy musi być na dwanaście godzin przed rozpoczęciem pod surową karą oznajmiony policji. Dziś wieczorem zapadną decyzje stanowcze. Wojsko w pogotowiu. Dyrekcja sortuje setki podań na posady konduktorskie.

Lwów 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu poseł Władysław hrabia Koziebrodzki uzasadniał swój wniosek co do zmiany organizacji wydziału krajowego w kierunku wzmocnienia władzy marszałkowskiej i rozszerzenia odpowiedzialności wydziału krajowego. Rusin Okuniewski interpeluje rząd w sprawie wysłania wojska do Gwoźdźca, z powodu wrzekomych ruchów antiżydowskich i antiszlacheckich z d. 24-go kwietnia. Włościanin Potoczek interpeluje w sprawie spustoszenia lasów w Galicji.

Berlin 18-go października. (*Tel. pryw. K. W.*)— Dzisiaj odbyło się uroczyste poświęcenie nowego mauzoleum cesarza Fryderyka w przytomności cesarstwa, cesarzowej Fryderykowej i książąt (*Aj. półn.*)

Berlin 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzienniki, z *Koelnische Ztng.* na czele, wskazują na wzrost partykularyzmu w Niemczech. Ta ostatnia gazeta stwierdza, że w Hannowerze, Hessji Elektoralnej, Meklemburgu, Badenie, Wirtemborgu i Bawarji objawia się coraz silniej dawna krnąbrna niechęć do jedności państwowej i przodownictwa pruskiego. (*Aj. półn.*)

Berlin 18-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Brunświku wydalono stolarza, socjalistę z Austrji, na podstawie zwyczajnej ustawy policyjnej.

Rzym 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Papież zawezwał kilku biskupów irlandzkich do narady w sprawie przywrócenia porządku i uśmierzenia umysłów w Irlandji.

Rzym 18-go października (*T. p. K. W.*) — Dekret rozwiązania izb ma się pojawić w poniedziałek.

Londyn 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*)— Wystawa marynarska otwartą zostanie w maju r. 1891 w Chelsea.

Santjago (Chili) 18-go października. (*Tel. pr. K. W.*) — Skutkiem nieporozumienia pomiędzy izbami, a rządem cały gabinet podał się do dymisji (*Aj. półn.*)

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 18-go października. (*Tel. pryw. Kurjera Warsz.*) — Giełda dzisiejsza była usposobioną słabo i ospale. Partja zniżkowa kolportowała niepomyślne wiadomości. Pomimo obniżenia dyskonta prywatnego dość znaczna podaż nie spotykała odpowiedniego popytu. Rynek wartości russkich poniósł dziś znowu straty, Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych, za które osiągano początkowo 249.—, w chwili urzędowego zamknięcia obrad 248.52, a następnie 247.50. W porównaniu z wczorajszemi kursami, spadły banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 2 m. 40 fen., Warszawa krótkoterminowa gorzej o 2 m. 30 fen. krótki Petersburg o 2 m. 80 fen., długoterminowy zaś o 1 m. 40 fen. Przekazy na Wiedeń lepiej natomiast, krótkie o 50 fen. (177.40), długie o 80 fen. (176.—). Listy zastawne ziemskie i pożyczki wschodnie obniżyły się o 10 kop., listów likwidacyjnych nie notowano. Mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go, tyleż zaś co i wczoraj za 4½% listy zastawne russkie. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano. Dyskonto prywatne spadło o ⅛%. Żyto w dalszym ciągu chętnie kupowane, podrożało w obu terminach o 75 fen.

Berlin 18-go października (*notowanie urzędowe giełdy.*)

Bil.ban. rus. w tr. nst.	247.60	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	247.—	Akcje kredytowe	—.—
Wek. na Petersb. krót.	246.20	Weksle na Lon. kr.	20.33
Wek. na Petersb. dług.	245.—	" " dł.	20.11[5]
Bil. ban. russk. na dost.	247.50	Żyto w tow. gotow	178.75
Wschodnia poż. II em	79.—	Żyto na wiosnę	162.75
Listy zast. serji I-ej	71.90		

Kursa z 17-go października: 250.—, 249.30, 249.— 246.40, 250.—, 79.10, 72.—, —.—, 178.50, 162.50.

Petersburg 17-go październia.— Weksle na Londyn 80.80 pożyczka premjowa I-ej emisji 228.—. Pożyczka premjowe II-ej emisji 212.50. Półimperjały 6.50.

Licytacja w lombardzie.

W ostatnim dniu licytacji w lombardzie miejskim sprzedano 13 pozostałych zastawów, obciążonych pożyczką w sumie rs. 158, oszacowanych na rs. 207, ze sprzedaży zaś osiągnięto rs. 220 kop. 10.

Numery sprzedanych tym razem zastawów i osiągnięte za nich kwoty są następujące:

Nr. 14454—rs. 6 kop. 70; 14456—rs. 30 kop. 40; 14469 — rs. 6 kop. 20; 14553—rs. 3 kop. 10; 14581—rs. 9 kop. 20; 14603 rs. 11 kop. 10; 14622—rs. 17 kop. 10; 14624—rs. 6 kop. 80; 14636—rs. 13 kop. 60; 14653—rs. 14 kop. 90; 14666 — rs. 55 kop. 20; 14733—rs. 21 kop. 30; 14876—rs. 15 kop. 50.

Ogółem zatem w ciągu teraźniejszej sprzedaży zlicytowano 295 zastawów, obciążonych pożyczką w sumie rs. 9,002, oszacowanych na rs. 11,283, ze sprzedaży zaś osiągnięto rs. 11,817 kop. 10.

Przewyżka więc w ogólnaj sumie wynosi rs. 2,815.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 17-go października. Usposobienie targu nieokreślone, przy bardzo małych dowozach, jak zwykle w dniu piątkowym. Pszenicy wystawiono na sprzedaż zaledwie 150 korcy, wyborowe gatunki sprzedawano po 5.80, białą po 5.60, pstrą po 5.25 do 5.45. Dowozy żyta wynosiły również tylko 150 korcy, za wyborowe ziarno osiągano 4.40, za średnie 4.35. Owsa nadesłano 200 korcy, kupowano stosownie do gatunku po 2.25 do 2.45. Siana i słomy nie wiele, siano kupowano po 25 i 35 kop., słomę po 20 i 22½ kop. za pud.

Gdańsk 17-go października. — **Pszenica krajowa** i tranzytowa w spokojnem obrocie, przy cenach bez zmiany. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą, obciągniętą, obsadzoną 124/5 f. 135½ m., jasno-pstrą silnie obsadzoną 122 f. 136 mar., jasno-pstrą obsadzoną 123 f. 141 m., jasno-pstrą 124 f. 145 m., 129/30 150 m., 151 m., wysoko-pstrą 129/30 f. 152 m., za russką tranzyto czerwoną obsadzoną 123 f. 129 m. Terminy tranzyto: na październik 149½ mar. w zaofiarowaniu, 148½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 148½ mar. w zaofiarowaniu, 148 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień 148 mar. w zaofiarowaniu, 147½ m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 151½ mar. w zaofiarowaniu, 151 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 146 mar. Żyto krajowe mocno, towar tranzyt. bez obrotów. Terminy: na październik tranzytowe 117 m. w zaofiarowaniu, 115 mar. w poszuk., na październik-listopad tranzytowe 114 mar. w zaofiarowaniu, 113 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień tranzytowe 112 m. w zaofiarowaniu, 111 mar. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj tranzytowe 113 mar. w zaofiarowaniu, 112½ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 116 mar., tranzytowego 114 mar. Jęczmień targowano russki tranzyto 101 f. 97 mar., 106 f. 106 mar., 103 f. 101 m., 121 f. 104 mar., 111 f. i 112 f. 101 m., jasny 107/8 f. 108 mar., wczoraj sprzedano 111 f. 104 mar., na paszę 95 mar. do 96 mar. za tonnę Groch polski tranzyto średni 122 mar. za tonnę targowano. Rzepak polski tranzyto 216 mar. za tonnę płacono. Siemię lniane russkie obsadzone 170 m. za tonnę płacono. Rzodkiew russka tranzyto 162 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem grube 4.10 mar., 4.12½, 4.15 m., 4.20 m., miałkie 3.95, 3.97½ m. za 50 kil. płacono. Otręby żytnie na wywóz morzem 4.45 m. za 50 kil. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 62½ m. w poszukiw., na październik-grudzień 56 mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 56½ m. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 42½ m. w zaofiarowaniu, na październik-grudzień 36½ m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 37 m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 251.90 mar. za 100 rs.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani St. M.* — Odpowiedź na zapytanie znajdzie sz. pani w odpowiedzi *stałej czytelniczce.*

— *Pani R. M., stałej prenumeratorce.*— Drzy: Heryng, Ołtarzewski, Wróblewski, Sokołowski, Srebrny i w. inn.

— *Panu R. T.* — Po ukończeniu nie byłoby trudno uzyskać tymczasowo bezpłatną posadę t. zw. suplenta (na mocy przedstawionych świadectw). Dla uzyskania etatu potrzeba w ciągu lat dwóch od wydania świadectw poddać się w jednym z uniwersytetów egzaminowi w języku krajowym. t. j. w Wiedniu—niemieckim, Peszcie—węgierskim, Pradze czeskim i t. d.

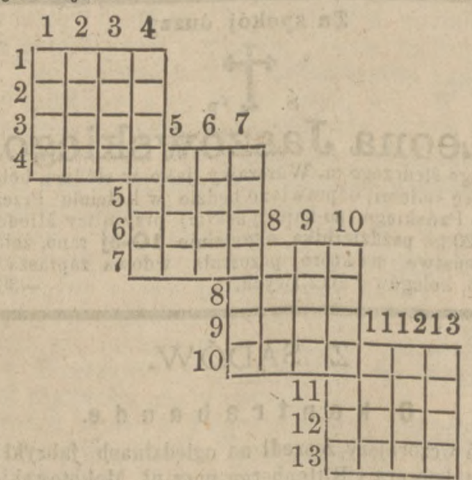
— *Panu Adamowi Mal.* — Nie zamieścimy, pismo bowiem nie może służyć sprawom prywatnym.

ZADANIE.

Następujące litery: a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a, a,—b,—e, e,—h,—i, i, i,—j, j,—k,—l, l, l,—m, m, m, m, m, m,—n, n, n, n,—o, o, o, o, o, o, o,—r, r, r,—s, s, s, s, s, s,—t, t,—y,—z— umieścić w poniżej załączonej klatce, aby czytając od góry do dołu i w poziomym kierunku z lewej strony w prawą utworzyły następujące wyrazy:

Czterosyllabowe: 1) Zwierzę.—2) Król judzki.—3) Rzeka w Europie.—5) Imię biblijne.—6) Rodzaj torby.—8) Prorok. 9) Zwierzę.—11) Rzeka w Europie.—12) Król izraelski.—13) Uraza, pretensja.

Siedmiosyllabowe: 4) Bożek perski.—7) Rzeka w Ameryce. 10) Kraj w Azji.



Rozwiązanie zadania, zamieszczonego w nr. 268.

Jaki pan, taki kram.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: Helena Hei., Helena L., Grützhendler, M. Kornak, D. Folman, S. Suszczyńska, F. Neumark, W. Kohn, H. Rudzińska, Jadwinia, Kalina W., Helena F., H. Samuelson, S. Weisblat, S. Jóchnowicz, N. Friedlander, Tekla Żu., G. Heym., M. Lawendel, H. Hoppenfeld, J. Smoczyńska; panowie: F. Wendorff, S. Olsztyński, J. Neumark, J. Bachrach, A. Halpern, Amor, S. Herkner, L. Kipman, B. Brauer, S. Marczewski, S. Juraszyński, L. Szancer, H. Rozie, K. Gruszczyński, J. Wł. Flisiński, K. Landau, H. Jesiotr, L. Pobóg, B. Sierzputowski, S. Rudawer, E. Heyman, J. K. Sterling, A. Puszet, M. Weinsztein, S. Kohn, L. Beulmann, G. Dekler, J. Apfelbaum, J. Szyszka; do współki: pp.: L. I. K. J. S. O., A. i P. Silbersztein6wny, I. Lederman i R. Urst., R. Kuscher i R. Heuman, M. i J. Mittelstaedt, S. H. i Z. Szczawińscy, P. Norwind i Z. Kornblum, M. Lewenstam i K. Fürstenberg, F. Fürstenberg i S. Blank, W. Kohn i L. Kipman, J. H. i A. Ehrlich, M. i A. Litauer; z prowincji: C. Terajewicz z Góry Kalwarji, F. Dziubiński z Ostrów, J. Kowalski z Aleksandrowa, J. i M. Rakowscy z Aleksandrowa, E. Cederbaum z Lublina, F. Chyliński z Kłomnic, M. Towiańska z Kielc, P. i F. Rabinowicz z Kutna, Z. Dziszkiewicz z Płocka.

Rada zarządzająca
Dnieprowskiego Towarzystwa Metalurgicznego
w Południowej Rosji,

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów, że stosownie do § 53 ustawy, odbędzie się w Warszawie przy ulicy Hr Berga nr 9, zwyczajne ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa, dnia 30 października (11 listopada) 1890 r., o godzinie 2-ej po południu. Porządek dzienny zgromadzenia:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania i bilansu za ubiegły rok fabrykacyjny (1889—1890) i rozstrzygnięcie kwestyj z nich wynikających.

2) Rozpoznanie i zatwierdzenie budżetu i planu działań na rok bieżący (1890—1891) i rozstrzygnięcie kwestyj z nich wynikających.

3) Wybór członków rady i członków komisji rewizyjnej.

Stosownie do § 60 ustawy, dla ważności uchwał ogólnego zgromadzenia, wymagana jest obecność akcjonarjuszów lub ich pełnomocników, reprezentujących przynajmniej połowę zakładowego kapitału Towarzystwa.

Gdyby to ogólne zgromadzenie nie odpowiadało powyższemu warunkowi, wtedy zwołane zostaje ponowne ogólne zgromadzenie na dzień 14 (26) listopada 1890 r. i takowe, stosownie do §§ 60 i 61 ustawy, bez względu na liczbę reprezentowanych akcyj, będzie prawomocnem.

Właściciele akcyj na okaziciela, życzący sobie przyjąć udział w obradach ogólnego zgromadzenia, są proszeni o złożenie w biurze rady swoich akcyj lub też świadectw depozytowych (podług § 58 ustawy) do 14 (26) października r. b. 1331

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dzidzi! List twój otrzymałam wczoraj, ale mnie dziwi, że o moim drugim nie wspominasz. Więc dopiero w zimie—przewidywałam, dałeś słowo—dotrzymaj go! Za kilka dni napiszę.
3664 Kocia.

— Stokrotnie dziękuję za pamięć, życzliwość i współczucie w rocznicę mego smutku. Żadnych wiadomości nie odebrałem. 3670

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odch. godziny i minuty		Przych. godziny i minuty	
Warszawsko-wiedeńska:				
A) Do Wiednia:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	10	20 w.
Osobowy 3 klasy	10	45 r.	6	45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5	35 p. p.	11	05 r.
Kurjerski I i II kl. . . . . (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-ej kl.)	9	20 w.	6	10 r.
B) Do Aleksandrowa:				
Kurjerski I i II kl.	8	35 p. p.	2	20 p. p
Osobowy 3 klasy	7	05 r.	9	40 w.
Osobowo miejscowy 3 kl. do Kutna .	6	30 w.	8	35 r.
Warszawsko-terespolska:				
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	3	45 p. p.	1	50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10	45 w.	7	01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	9	30 r.	8	11 w.
Warszawsko-petersburska:				
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersb.	9	53 r.	8	30 w.
Osobowy 3 kl.	11	13 w.	5	— r.
Osobowy 3 kl.	4	58 p. p.	9	45 r.
Nadwiślańska do Kowla:				
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca) .	11	15 w.	8	05 r.
Poczt. (także do Kielc i Koluszek) .	3	30 p. p.	2	15 p. p.
Towarowo-osobowy do Otwocka . .	7	15 w.	—	— —
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek) .	7	45 r.	10	22 w.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	15 w.	11	15 r.
Osobowy	9	— r.	8	35 w.
Obwodowa z kolei wiedeńsk.:				
Osobowy	2	50 p. p.	2	57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolsk.:				
Osobowy	2	14 p. p.	7	54 r.
Osobowy	8	12 w.	3	30 p. p.

— ***Statki parowe Górnickiego*** odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie o godzinie $8\frac{1}{2}$, a z Płocka do Warszawy o godz. 6 rano. 3634

Statki parowe Fajansa odchodzą:
Do Płocka codziennie o godz. 7-ej i 8-ej zrana.
Do Mniszewa i Góry Kalwarji codziennie o g. 7-ej zrana.
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5-ej i pół zrana.

Buchalterja podwójna

przez K. Sękowskiego.

w zastosowaniu do fabryk produktów spożywczych (przeważnie cukrowni), z wiadomościami wstępnemi o rachunkowości podwójnej.—We wszystkich księgarniach i u autora w „Kurjerze Warszawskim". Cena rs. 1 k. 20 za całe dzieło. 1750r

NAKŁADEM

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 6,

wyszły następujące nowości muzyczne:

Skrzypek Amator. Zbiór ulubionych melodyj na **Skrzypce z Fortepianem**, 1 Dział. (Łatwe).

№ 1. Troschel. Dziewczyna, kop. 30.
№ 2. Kratzer. Dumka, kop. 40.
№ 3. Zarzycki. Serenada, kop. 40.

Do Śpiewu z Fortepianem:

Gounod, Modlitwa z **Joanny d'Arc**, k. 30.
Verdi. Moc przeznaczenia (la Forza del destino).

№ 1. Spokoju o Boże! kop. 40.
№ 2. Pieśń Prociosilli, kop. 40.
№ 3. Pieśń Wróżki, kop. 30. 1719r

Do nabycia we wszystkich składach nut.

Wypożyczalnia (Czytelnia)

Książek

polskich i francuzkich

przy księgarni i składzie nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 1653r

KSIĘGARNIA

G. CENTNERSZWERA,

Marszałkowska 147,

otrzymała na skład główny: 1311

MAHRBURG A. Monizm współczesny i echa jego u nas,

nadbitka z Ateneum.

Cena kop. 50, z przesyłką kop. 60.
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

UNIWERSALNY SRODEK do ODRADZANIA WLOSÓW

woda

Pani S. A. Allen



Jest najwybornicjszym środkiem, dzialającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

Glowny sklad i fabryka w Londyniu, 114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2.** 871R

BRIE,

Camembert, Romadour, Hagenberg, Neufchatel,

z fabryki Kruszyna-Borowno, znane ze swej dobroci, poleca handel

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście 25.

Panom handlującym i restauratorom odstępuje się procent. 1359

Piotr Śliżyński

wyucza 6-iu tańców najpotrzebniejszych, w 20-kilku lekcjach do lat 50-iu. — Ulica Miodowa № 8, gdzie „Stara Gwiazda." 1361

BEZPŁATNIE

Illustrowany cennik instrumentów muzycznych, strun włoskich i przyborów muzycznych, wysyła magazyn instrumentów i nut muzycznych 392R

P. Jurgenson w Moskwie.

DO AMERYKI.

BILETY JAZDY

Holendersko amerykańskiego Towarzystwa żeglugi parowej

w Kantorze Ekspedycyjnym

MAURYCEGO LUXEMBURGA,

Jeneralnego Ajenta Towarzystwa

w Warszawie, Erywańska 6,

Wszelkie objaśnienia szybko i bezpłatnie

Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż. 999R





Nowość! ciepłe koszule **„Edisson,"** które usuwają wszelką potrzebę używania trykotów, w zupełności zastępują elegancką i wygodną dzienną bieliznę.



Najtrwalsze 1518R

POSADZKI

z Terrakoty (Mettlach)

PIECE

białe i majolikowe.

Kuchnie angielskie i **Wanny** majolikowe.

Maxymiljan Harczyk,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedm. 7

KOŁDRY gotowe:

Atłasowe, Adamaszkowe, Tybetowe; tyfcikowe, satynowe i bajowe.

Sienniki i Materace.—WATA z własnej fabryki oraz przyjmują się Kołdry do szycia.

Od Reumatyzmu

i zaziębienia,

Kaftany, kalesony, pończochy kutnerowe.
Flanela zdrowia.
Barchany białe i kolorowe.
Puch Edredonowy na funty i arkusze,

poleca 1221

Skład Towarów łokciowych i Waty

R. KOECHER, Podwal 7.

PRACOWNIA

SUKIEN i OKRYĆ DAMSKICH

„STANISŁAWA",

DANIŁOWICZOWSKA № 10,
(Teatr Mały). 1344

Ceny nizkie.

Obstalunki wykonywa śpiesznie.

Lekcyj Tańców

udzielam u siebie, po domach prywatnych i pensjach, w oddzielnych godzinach dla dzieci. Ul. Elektoralna 53.—**W. Puchalski.** 1314

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca obce **języki**, mogąca złożyć poważne rekomendacje, dać poręczenie, a na żądanie i kaucję poszukuje posady **buchalterki** lub **kasjerki**.— Oferty w Kantorze Kurjera pod lit. M. S. 1325

GUANO 14%

jako domieszka do obornika

zastępuje ³/₄ nawozu, czyli mając nawozu na mórg można nawieźć 2½, lub dając pół nawozu z guanem, bardzo zbogacić kulturę. Przesypywać zatem nawozy na oborniku. Koszt mały.

L. Mierosławski & Co

1717R **Elektoralna № 5.**

Drukarnia

nowo-otworzona

P. SZYMANOWSKIEGO,

w Warszawie, Danielewiczowska 6,

przyjmuje wszelkie roboty drukarskie możliwie tanio.

W tejże drukarni są do nabycia za gotówkę, **Kalendarze** mego wydawnictwa, tak zwane bankowe, tabliczkowe i do zrywania, tych ostatnich cena zniżona dla pp. handlujących. 1703R

Tamże są **do sprzedania prassy, pak-prassy, sztanca, rygały, kaszty, itp.**

WIEKĄ OSZCZĘDNOŚĆ PIENIĘDZY i CZASU DAJĄ KAŻDEMU

PANAMA

Ekstrakt Paryzki do wywabiania plam, nie zostawiający żadnego śladu i do oczyszczania prędko, gruntownie i bez żadnego zapachu wszelkie ubrania i materje meblowe najładniejsze, nie psując gatunku ani kolorów najdelikatniejszych (pudełeczko ze sposobem użycia i na konewkę wody kop. 15), oraz **Brillant złoty i srebrny**, którym każdy może w jednej chwili pozłocić i posrebrzyć trwale wszelkie przedmioty z drzewa (ramy), z metalu, szkła, porcelany, gipsu, papieru, tkaniny i t. d. (od 35 k.)

„KABYLINE"

najlepszy, na łatwiejszy i najtańszy sposób Francuzki do farbowania w domu (w ciągu 3-ch godzin), wszelkie ubrania jedwabne lub wełniane (paczka jakiego bądź koloru, oprócz czarnego (40 kop.), kosztuje tylko 35 kop. ze sposobem użycia). W ogóle 1 pakiet służy do farbowania kaftanika lub spódnicy, 2 lub 3 pakiety do sukni większych rozmiarów, albo gdy materjał jest grubszy. NB. Granat francuzki nazwany jest tutaj Bordeaux; gdy tutejszy Granat nazywa się we Francji Bleu Marine.

Główny skład **w Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Berga № 8**, gdzie sprzedają się także **Zabawki, gry towarzyskie i Przybory do Kotyljona** wszelkiego rodzaju od cen najprzystępniejszych, prawdziwe **Gilzy Francuzkie Le Suprême Albert** (dawniej C. Georges et C-o, a nie C. Grogres et C-o albo Ch. Szpitz). **Filtry Albert do wody** i t. d. PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1281

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytryniana drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.



NAUKA KROJU.

Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia Sukien, Okryć damskich i dziecinnych, oraz bielizny, Nowo-Senatorska № 2,

KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO,

znanego specjalisty, tylokrotnie nagradzanego na wystawach **dyplomem uznania, medalami srebrnemi i złotemi**, za gruntowną naukę kroju i wykończanie fasonów, i **za opracowanie najpraktyczniejszych podręczników** do tejże nauki. Przyznano mu patenta wynalazku **w Paryżu, Brukselli** i innych stolicach.

Na kursa w szkołach swoich **K. Głodziński** przyjmuje **każdodziennie**, a mianowicie: w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie, Odessie i Lwowie, gdzie panie krają i wykończają z materjału **suknie i okrycia** gustownie podług najnowszych żurnali.

Nauka prowadzi się bardzo **praktycznie**, w inny sposób, niż ją dotychczas pojmowano, prawdziwy pożytek i ulgę w pracy przynoszący. Po ukończeniu kursu **K. G.** wydaje **świadectwa**, legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia Krawieckiego**.

W przeciągu 25-ciu lat działalności swojej, **K. Głodziński** opracował i wydał **22 edycyj** różnych podręczników do nauki kroju. Przeszło **9,000** osób ukończyło naukę w jego szkołach i zdobyło sobie niezależny byt, prowadząc pracownie, lub przyjmując miejsca krojczyń w magazynach. Osoby ze średniem wykształceniem ze szkół jego poszukiwane są bardzo na nauczycielki kroju do szkół rządowych i prywatnych.

Takiem uznaniem i rozpowszechnieniem, jakiemi się cieszą szkoły i podręczniki **K. Głodzińskiego** w kraju i zagranicą—nie może poszczycić się u nas żadna inna metoda.

Uczennicom swoim K. G. udziela kroju na sposób **francuzki**—bezpłatnie.

Tylko co opuściła prasę **„Najnowsza uproszczona metoda kroju** sukien, różnych okryć, dolmanów i trykotów," **wyd. 14-te** (nagrodz. **medalem złotym**).—Wzory do krajania na nowo opracowane i odznaczają się wyborowym gustem, a skrojone fasony leżą zręcznie; formy zaś rysować można, jak komu dogodniej: **od ręki—bez linijki krojowej, lub za pomocą tejże**, z zastosowaniem do każdej mody i figury, najnieforemniej zbudowanej.—**Cena** metody w jęz. pols. i russk. po **rs. 3 kop. 50; linijki,** ułatwiającej bardzo naukę rysunku **rs. 1 kop. 50.** 1162



DONIESIENIE TYMCZASOWE!!!

Wkrótce zjeżdża do Warszawy znane tu już z byłej gościny **Panoptykum historyczno-anatomiczno-naukowe Muzeum „Bozwa,“**

zawierające oprócz przeszło 1,000 nadzwyczaj zajmujących i bogatych okazów, wiele nowości z dziedziny historji i anatomji, nabytych na ostatniej Wystawie w Paryżu.

Nie żałując nakładu, zakupił p. Bozwa furorę robiącą powszechnie nowość: **Amfitryta,** żywa postać kobieca pływająca w powietrzu;—od p. Edissona ulepszony **fonograf** i mówiącą **lalkę.** Wiele, wiele nowości!!

O dniu i miejscu otwarcia, ogłoszenia nastąpią. 1743R

NAJW…ŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO AK…JNE

pod firmą

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne"

Petersburg, Izmajłowski Prospekt Nr 27.

Poleca szczególniej następujące wyroby:

Pomady i Fiksatuary

Marka fabryczna — **w najlepszych gatunkach** — Medal złoty Paryż 1889.

i Wody wzmacniające do włosów

Chinową i Toniczną.

wyrabiane za pozwoleniem Petersburskiego Urzędu Lekarskiego

Olejek Topianowy, Makassarowy i Filokom.

Extrakt végétal Violette de Parme,

Champoigne do mycia głowy,

Woda kolońska kwiatowa (różnych zapachów),

Perfumy w najlepszych gatunkach.

„Bukiet niezrównany“ (Bouquet sans pareil).

„Bukiet Gwóźdź“ (Bouquet Clou).

Perfumy wyrobione przez Petersb. Laboratorjum Chemiczne z okoliczności Wystawy Paryzkiej, odznaczają się szczególnie przyjemnym i długotrwałym zapachem.

Wyroby St.-Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego nabywać można we wszystkich Perfumerjach, Składach aptecznych i Aptekach. 1445R

Motory gazowe „OTTO“.

słynnej fabryki motorów gazowych w Deutz.

Konstrukcji **leżącej** o 1-ym i o 2-ch cylindrach, od ½ do 100 sił konnych.
Konstrukcji **stojącej** o 1-ym cylindrze, od ½ do 8 sił konnych.
33,000 sztuk o 120,000 siłach konnych, dotychczas w użyciu w samej Warszawie przeszło 50 sztuk,

polecamy **przy teraźniejszym kursie**, po cenach **dotychczas niepraktykowanie nizkich, taniej**, niż wszelkie motory gazowe konkurencyjne.

Motory konstrukcji stojącej, o sile 1-go konia, ustawiony w oknie wystawowem magazynu Zakładów Gazowych w Warszawie.

Motory gazowe „Otto“ zużywają najmniejszą ilość gazu, są zupełnie bezpieczne, chodzą regularnie i bez łoskotu.

Każdy motor przed wysyłką z fabryki **bywa dokładnie wypróbowany na rzeczywistą siłę** i z tego powodu przy sprzedaży motorów możemy **zagwarantować za pełną ich siłę**.

Dla miejscowości pozbawionych gazu miejskiego, **również dla większych zakładów przemysłowych,**

polecamy **Motory gazowe „OTTO“** w połączeniu z **aparatem «Dowsona»**.

do wytwarzania gazu, nadzwyczaj ekonomiczne, od siły 8 do 10 koni i więcej, przedstawiające znaczną oszczędność w porównaniu z machinami parowemi. Między innemi dostarczyliśmy dwa takie motory, o sile 25 i 60 koni z aparatem „Dowsona“ dla Młyna rządowego na Pradze, jeden motor o sile 12 koni dla Elewatora zbożowego na Powązkach, a jeden motor o sile 25 koni dla fabryki trykotaży pp. A. Marschal i S-ka na Pradze, gdzie każdodziennie obejrzaną być mogą. Wykaz dotychczas do Warszawy dostarczonych i umontowanych motorów, świadectwa, cenniki i wszelkie objaśnienia udzielamy na każde żądanie.

Steinert i Jantzen,

1757 ***Biuro Techniczne, Miodowa Nr 15.***

Główny Skład Mebli Giętych

B-ci Thonet z Wiednia,

przeniesiony na ulicę

Nowo-Wielką Nr 15,

obniżył ceny i sprzedaje znane renomowane

Krzesła gięte od rs. 22

za tuzin.

Generalny Reprezentant

Maurycy Mechonbaum,

Nowo-Wielka № 15,

dom własny. 1742R

SYNDYK OSTATECZNY

masy upadłości

Antoniego Makowskiego,

zawiadamia, że 18 (30) Października 1890 r., o godz. 1-ej z południa, w Wydziale upadłości Sądu Handl. w Warszawie, odbędzie się **sprzedaż** przez publiczną licytację za gotówkę rozmaitych dokumentów do masy należących. Vadium określone na rs. 15. Licytacja rozpocznie się od rs. 75. — Warunki sprzedaży i dokumenta mogą być przejrzane w Sądzie Handlowym.

W. Kalinowski,

1868 Adwokat przysięgły, Królewska 3.

Panom Fabrykantom i Technikom

poleca Fabryka **«Natalin»** przy stacji Poraj D. Żel. W.-W., najtańsze i najpraktyczniejsze gotowe

krążki Celluloidowe

do uszczelnienia kotłów, maszyn, rur parowych i wodnych. 1739R

LOMBARD

prywatny, **Nowolipie № 60**, zawiadamia, że przyjmuje

Welocypedy i Bicykle,

na które urządzono specjalne miejsce. Procent umiarkowany. 1753R

Nowo-otworzona SZKOŁA KROJU

Zofji Brade.

Mam zaszczyt niniejszem podać do publicznej wiadomości, iż na mocy udzielonego mi pozwolenia przez odpowiednią władzę, otworzyłam szkołę kroju podług najnowszej metody, równającej się metodzie poglądowej, łatwej i prostej do zrozumienia z zastosowaniem się ścisłem do każdej figury i mody. Jako premjum nauka kroju bielizny bezpłatnie. Po ukończeniu nauki wydawane będą patenta. Chmielna 16, mieszk. 3. 1364

Mam honor zawiadomić Szan. moich Klijentów, iż otrzymałem znaczne transporta wyborowych tektur szarych, białych drzewnych i żółtych (Lederpap), oraz presspapähne (Glanzpappe). Ceny umiarkowane. Rabat dla pp. handlujących. Usługa jaknajakuratniejsza.

Centralny Skład krajowych Tektur

G. DANZIGERA,

Plac Krasińskich № 3. 1316

DO SKŁADU 3r

Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej № 7,

naprzeciw Banku,

nadchodzą ciągle wielkie transporty

Cementu Portland

z fabryk **niemieckich** i krajowych:

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Stali Resorowej Angielskiej.

Trumny Metalowe

w wielkim wyborze, od najtańszych do bardzo ozdobnych, **przy składzie wyrobów metalowych**

Alfreda Orthwein, 1659R

ulica Czysta № 8.

Z prowincji po otrzymaniu Telegramu **wysyłam** pierwszym odchodzącym pociągiem,

---

Wyłączna Sprzedaż

Kamieni Krzeszowickich

Obrobionych na Chodniki, Ścieżki i Bruki podwórkowe.

F. Łapiński,

1024 **Jerozolimska nr. 63.**

Manometry i vacuumetry

wszelkich systemów przyjmuje do reparacji, oraz wyrabia nowe **najlepszych systemów** i po możliwie najumiarkowańszych cenach.—***L. Sarnecki,***

673 **Łucka № 6, w Warszawie.**

Do wszystkich skłepów Stowarzyszenia

„Merkury”

nadeszły:

Śledzie Angielskie po kop. 2.
Swieży Miód Lipiec po kop. 25 za 1 ℔
Ser Litewski po kop. 30, na całe główki 25. 1688r

Magazyn Bławatny

L. FALĘCKIEGO i Syna

poleca w wielkim wyborze:

ATŁASY jedwabne, czarne i kolorowe, od kop. 50 łokieć.
ATŁASY jedwab., czar., w wyborowym gatunku, na pokrycia szub i futer, od rs. 1,10 łokieć.
SATIN Merveil., czar. i kolor., od rs. 1.50 do rs. 2.50 łok.
SATIN de Lyon czar. i kolor., od rs. 1.40 do rs. 3 łok.
FAILLE Français czarne i kolor., od rs. 1.50 do rs. 2.50 łokieć.
ADAMASZKI jedwab., czarne i kol. od rs. 1.20 do rs. 3.50 łokieć.
BROKATELE jedwabne, do przybrania sukien od rs. 6 do rs. 12.
MORY jedwab. czarna i kolor., od rs. 1.50 do rs. 3 łok.
SURAH jedwab., czar. i kolor., od kop. 65 łok.
FULARY jedwabne, w kwiaty i kraty, od kop. 90 łokieć.
FULARY jedwab., czarne i białe na podszewki, od kop. 40 łokieć.
AKSAMITY gładkie, czarne i kolor., od rs. 1.80.
AKSAMITY fantazyjne na okrycia i przybory do sukien, od rs. 2.25 do 8.
PLUSZE jedw. czarne i kolor., od rs. 2 do rs. 5.
PLUSZE jedwabne, czarne i brąz, na okrycia od rs. 3 do 7.
CRÊPE anglais czar. do żałoby od rs. 1.20 łok. 1709R

5 NIECAŁA 5.

Wielka Wyprzedaż

M E B L I

po cenach niżej kosztu, 1338

Marszałkowska Nr 135, I-sze piętro.

Najpiękniejsze

Bukiety, Wieńce,

Kwiaty cięte,

sprzedaje firma

„AU BON GOUT“

JARDINIER,

S. CAMILLE, 1272

Warszawa, Wierzbowa № 7.

NAJPRAKTYCZNIEJSZE

Kuchenki Naftowe 1219

z knotem okrągłym, szybko gotujące. Za niewydzielanie swędu i dokładne wykręcanie knota gwarantuję.

Trębacka 7. Przybyszewski.

SKLEP

duży z wielką szybą wystawową, trzema przyległemi pokojami, zlewem, wodociągiem i trzema wejściami, po składzie pościeli i kołder, od 1-go Października do wynajęcia. Nowo-Senatorska 4, wiadomość u stróża. 1302

MAGAZYN MEBLI 1675R

Hermana Reiss,

Plac Zielony, Erywańska № 18,

poleca: gustowne kompletnie urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni od najskromniejszych do najwykwintniejszych we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z podziałami i lustra. Ceny bardzo przystępne.

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

№ posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
125	Ekspedjent kolonjalny	polski, russki, niemiecki; kawaler	na Prowincji
150	" "	polski, russki; kawaler	"
153	" "	polski, russki; kawaler	w Cesarstwie
154	" "	polski, russki, niemiecki; kawaler	na Prowincji

W DZIALE BIUROWYM:

149	Korespondent	polski, russki, niemiecki	w Warszawie
155	Pomocnik kantorowy	polski, russki, niemiecki, **francuzki**	"
156	Buchalter-korespondent	polski, russki, niemiecki	"
157	" "	polski, russki, niemiecki	na Prowincji

Na wyż wymienione posady pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy nie ma kandydatów.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszem piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 1756r

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że do eksploatacji tejże drogi, oraz drogi żel. Brzesko-Chełmskiej i Siedlecko-Małkińskiej, w roku 1891-ym zamierza zakontraktować następujące materjały.

A) Dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej:

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 96,000.
" " sztosowych " 24,000.
" " wekslowych kompletów 80.
Drzewa opałowego sosnow. w szczapach 12 werszk. długich, sąż. kub. miary russk. 1,500.
Słupów telegraficznych sosnowych 4 sąż. miary russk. długich sztuk 600.
" " " 45 stóp długich sztuk 6.
" " dębowych 5 saż. długich sztuk 120.

B) Dla Drogi Żelaznej Brzesko-Chełmskiej.

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 56,000.
" " sztosowych " 14,000.
" " wekslowych kompletów 40.
Drzewa opałowego sosnow. w szczapach 12 werszk. długich sąż. kub. miary russk. 1,200.
Słupów telegraf. sosnowych 4 saż. miary russk. długich sztuk 700.
" " " 5 " " " " " 150.

C) Dla Drogi Żelaznej Siedlecko-Małkińskiej:

Podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk 32,000.
" " sztosowych " 8,000.
" " wekslowych kompletów 32.
Drzewa opałowego sosnow. w szczapach 12 werszk. dług. saż. kub. miary russk. 250.
Słupów telegraficznych sosnowych 4 saż. miary russk. długich sztuk 520.
" " " 5 " " " " " 80.

Życzący sobie podjąć się którejkolwiek z wymienionych dostaw w całości lub części, zechcą najpóźniej w dniu 19 (31) Października r. b., do godziny 1-ej z południa złożyć na ręce Zarządzającego Sekcją Gospodarczą, opieczętowane deklaracje z odpowiednim napisem na kopercie, a jednocześnie okazać kwit kasy Zbiorowej drogi żel. Warszawsko-Terespolskiej na wniesione vadjum, wyrównywające 10% wartości deklarowanej dostawy, oraz zaakceptować własnoręcznym podpisem odnośne warunki. Te ostatnie mogą być przeglądane w Sekcji Gospodarczej codziennie, w zwykłych godzinach biurowych. 1746R

Skład Płótna i Bielizny ADOLFA ZMIGRYDER i S-ki,

Wierzbowa 6, Hotel Angielski.

Po powrocie właściciela z Paryża, zaopatrzony został **w najświeższe modele.**
Poleca również duży wybór **FLANEL i BARCHANÓW** zagranicznych.

CENY MOŻLIWIE NIZKIE. 1616R

Detaliczna sprzedaż towarów Z. S. Morozowa

Magazyn pod firmą

„RUSSKAMANUFAKTURA"

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7, DOM HR. L. KRASIŃSKIEGO,

poleca otrzymane w wielkim wyborze:

Wełny, Jedwabie, Plusze i Aksamity na suknie i okrycia.
Barchany kolorowe, **Flanele, Plaidy, Chustki** wełniane i jedwabne.
Płótna i Bieliznę stołową bieloną na trawie, **z pierwszorzędnych Jarosławskich i Kostromskich** fabryk.

CENY FABRYCZNE. 1660R

Moskiewski Magazyn, Główny Skład Jarosławskiego Płótna,

Bielańska Nr 7, Hotel Krakowski, 1643R

poleca: **Koszule, Kalesony** męzkie i damskie, **Kaftaniki, Spódnice** oraz bieliznę pościelową z płótna, **madapolamu,** kreasu i szirtingu, a także przyjmuje zamówienia na wyprawy i wszelkiego rodzaju bielizny i wykonywa jaknajakuratniej w jaknajkrótszym czasie. — Ceny fabryczne.

„POLISY WOLNE"

(z uzbieraniem zysków)

w Towarzystwie Wzajemnego Ubezp. na Życie

„NEW-YORK,"

nie mogą być zakwestjonowane

(po dwóch latach), gdyby ubezpieczony nawet omylił się w podaniach swoich na deklaracji lub przed lekarzem Towarzystwa; zaś w razie zaprzestania opłaty składek

są nieumarzalne

(po trzech latach).

Wszelkich bliższych objaśnień udzieli Biuro Warszawskiego Oddziału w Warszawie, Plac Saski Nr 5, oraz Panowie agenci.

Dyrektor Oddziału Warszawskiego

1732r ***K. Radkiewicz.***

Rs. 197,815,930, Kapitał gwarancyjny.

Rs. 1,312,892, Specjalna gwarancja dla Rossji dnia 1 Sierpnia 1890 r.

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,
Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 6r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

Ważna Wiadomość

NA SEZON ZIMOWY

M. KATZ,

ulica Graniczna № 9.

Skład Futer i wyrobów kuśnierskich, zaopatrzony został w wielki wybór **Bobrów Kamczackich, Błamy Popielic, Błamy Lisów, Czapki Fokowe, Boa** od najtańszych do najdroższych. Wszelkie zamówienia w zakres kuśnierstwa wchodzące, wykonywa starannie i szybko, po cenie umiarkowanej. 1650R

№ 1 G. Radke i A. Żelisławski, № 1

Miodowa.

Magazyn zaopatrzony **w wielki wybór Biżuterji złotej, brylantowej,** jak również **w kamieniach kolorowych,** przeważnie wyrobu **krajowego** (co wpływa na **niższą cenę i dokładne wykończenie** przedmiotów), z zastosowaniem do wymagań mody i gustu. 1307

Ceny umiarkowane.

Magazyn z fabryką biżuterji połączony jest **telefonem własnym.**
!! UWAGA !! Biżuterja srebrna Passé w znacznym wyborze, po **cenach kosztu. Srebra stołowe** jak zawsze gotowe i na zamówienie, po cenach możliwie **umiarkowanych.**

Najlepsze Prima

KALOSZE z Czerwonym Znakiem

dla Dam, Mężczyzn i Dzieci.

W MAGAZYNIE

T. L. BREYMEYER w Warszawie,

Królewska Nr 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia.

Uwaga. **Kalosze** bez **Znaku Czerwonego** uważać należy jako **Wysortowane** znacznie **tańsze** bo bez **Gwarancji Fabryk.** 1658R

Nauka Strojów w Magazynie A. Pniewskiej,

Włodzimierska Nr 14.

Wykłady prowadzi bardzo zdolna specjalistka nową metodą, gwarantującą w krótkim czasie dokładne wyuczenie się wszelkich robót w zakres strojów wchodzących.—Opłata za naukę rs. 5 miesięcznie.—Uczennicom kończącym wydają się patenta.—Przyjmuje się nadto do roboty kapelusze po bardzo nizkiej cenie z własnego lub powierzonego materjału, podług najświeższych modeli paryzkich. 1348

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

posiada





Największy Skład,

Największy wybór deseni

FIRANEK

guipiurowych, francuzkich, angielskich i krajowych,

białych, crême i kolorowych,

w sztukach na arszyny i w oknach odpasowanych, od cen najniższych począwszy.

Story białe, crême i kolorowe,

Lambrekiny, Vitraux i Antimacassary.

Zarządzający Składem Żyrardowskim

L. BUŁAKOWSKI.

NB. Próby firanek na arszyny wysyłam na prowincję bezpłatnie.
Pranie firanek i cerowanie, po cenie kosztu.

1751R

---

1. NIECAŁA 1. 1. NIECAŁA 1.

MAGAZYN KAPELUSZY POD FIRMĄ „RAUL"

w Warszawie, ulica Niecała № 1, dom Hr. Krasińskiego.

Po powrocie właściciela z zagranicy, magazyn otrzymał znaczny transport oryginalnych zagranicznych

filcowych Kapeluszy,

z fabryki ***P. & C. Habig i F. Blumenstock & Damask w Wiedniu***, na szczególną zaś ***Uwagę*** zasługują Kapelusze ***Sportowe*** wyrobione z nadzwyczaj twardego i trwałego filcu, w fasonach najnowszych angielskich.—Nadto magazyn posiada ***Wielki Wybór Kapeluszy filcowych własnego wyrobu***, wykończonych z wyborowych materjałów. ***Chapeaux-claques, Cylindry, Amazonki, Liberyjne lakierowane, Czapki*** męzkie i dziecinne zagraniczne, najnowszych angielskich fasonów, ***Czapki futrzane*** męzkie i damskie, ***Kapelusze filcowe damskie, Laski, Parasole, Portes-Cartes, Pióra*** do kapeluszy myśliwskich. 1733R

Wybór wielki.—Ceny stałe umiarkowane.—Wybór wielki.

Materace Szczuczyńskie

1636 R

z wełny drzewnej preparowanej, zalecane przez pp. doktorów, tanie, trwałe, hygieniczne, od rs. 3.90 do 4.20, stosownie do wymiaru łóżka. Drelichowe od rs. 5.60. **Wyłączna sprzedaż** w firmie tapicerskiej **«Kaszyński et Gadomski,»** Królewska № 17.

Kupno Drzewa.

Fabryka zapałek w Częstochowie kupuje każdą ilość ***Drzewa osikowego***, takowe winno być zdrowe, w rdzeniu możliwie gładkie, grubości od 8 do 24 cali średnicy.

Łaskawe oferty uprasza się składać z dostawą franko stacja ***Częstochowa***, pod adresem ***Gehlig & Huch.*** 1735R

MAGAZYN MÓD Emilji Steinkeller,

ma honor zawiadomić, iż z dniem 1-go Października przyjmuje znów wszelkie obstalunki na rozpoczynający się sezon.—Chmielna № 44, mieszk. 8, pierwsze piętro. 1262

MAGAZYN MEBLI

nowych i używanych

ZAŁĘSKIEGO i S-ki

w Warszawie, Marszałkowska № 137

1. Posiada wielki wybór mebli wykwintnych i skromnych.
2. Przyjmuje zamówienia i urządza apartamenty podług rysunków.
3. Dział tapicersko-dekoracyjny, odpowiada wszelkim wymaganiom.
4. Kupuje, sprzedaje i wynajmuje mał używane. 2r

Ceny b. umiarkowane, ale stałe.

OBWIESZCZENIE.

Nadzór Cmentarza Powązkowskiego wzywa osoby interesowane, które złożyły zwłoki osób zmarłych do piwnic pod katakumbami, aby najdalej do d. 1 (13) Marca 1891 r. takowe ciała usunęły, gdyż po upływie tego terminu wyniesione będą z pod katakumb i pochowane na cmentarzu w kolei zwyczajnej, a to na zasadzie § 12 taryfy opłat przy obrzędach pogrzebowych parafij Warszawskich Rzymsko-Katolickich, zatwierdzonej reskryptem JW. Warszawskiego Jenerał-Gubernatora z d. 29 Sierpnia 1882 r. za № 11315.

Lista imienna osób zmarłych zostających pod katakumbami, których ciała mają być usunięte:

1. Piklikiewicz Zofja.
2. Łubiński Jan.
3. Jankowska Karolina.
4. Mitkiewicz Antoni.
5. Zawadzka Marjanna.
6. Jasińska Marja.
7. Piklikiewicz Tomasz.
8. Krzyzawski Kacper.
9. Strzedzicki Zygmunt.
10. Skorupska Wiktorja.
11. Sobolewska Marja.
12. Miller Teresa
13. Jaruszewska Teofila.
14. Szaniawski Jan.
15. Raum Jan.
16. Konopnicki Wilhelm.
17. Rezler Franciszka.
18. Głębocki Stanisław.
19. Nowiński Maciej.
20. Ks. Jakóbowski Adam.
21. Gutman Piotr.
22. Sakowicz Walerja.
23. Bulgaryn Paweł.
24. Szaniawski Antoni.
25. Niewiarowski Edmund.
26. Szaniawski Leon.
27. Kronkowska Zofja.
28. Gortatoska Florentyna.
29. Bielicki Ignacy.
30. Muszyńska Janina.
31. Nowiński Bolesław.
32. Pniewski Jan.
33. Oszczepalska Petronela.
34. Raps Wanda.
35. Żerański Ignacy.
36. Kamocki Aleksander.
37. Swierdza Marja.
38. Romański Teofil.
39. Nagórny Adam.
40. Humnicka Eulogja.
41. Karwosiecki Lucjan.
42. Kaznitz Stanisław.
43. Sadowska Wanda.
44. Borucki Jeraklam.
45. Bogusiewicz Bronisław.
46. Grudzińska Agata. 1652r

KALOSZE Russko-Amerykańskiej Manufaktury gumowej.
WYROBY GUMOWE techniczne, chirurgiczne, płótna gumowane etc.
CERATA, Obrusy, Chodniki, Dywany ceratowe.
WYŻYMACZKI oryginalne amerykańskie.
Rymarska 12, dom Br. Lesser. 1567R

Ch. Lurie & S. Gurjan.

MAGAZYNY JUBILERSKIE
J. O. RADIN

Plac Teatralny, obok Pulsa, ***Nr 11, i***
Krakowskie-Przedmieście Nr 19, trzeci dom od Trębackiej.

Mam honor zawiadomić Szan. Publiczność, że po powrocie z pięciomiesięcznej podróży po Kaukazie i Niżnonowgorodzkiego jarmarku, zaopatrzyłem magazyny moje w ***Biżuterję złotą, brylantową i srebrną*** najnowszych fasonów i wykwintnej roboty. Nadmieniając przytem, że liczne moje stosunki z pierwszorzędnemi źródłami i ***ostatniego nizkiego kursu*** złota i srebra, dają mi możność sprzedawania wyżej wymieniony towar, po cenach niższych, jak dotychczas praktykowanych. 1366

Filja w Łodzi i na wszystkich główniejszych jarmarkach w Rosji.



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze, jak i najgrubsze materjały.

Rozwijające się ciągłe ulepszenia i nowe wynalazki, jakie bywają przy oryginalnych maszynach Singera zastosowywane, czynią takowe najdokładniejszemi maszynami do szycia w świecie. Wysokoramienna Improved maszyna do szycia prześcignęła wszystkie dotychczasowe systemy.

Przeszło 8 miljonów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród!

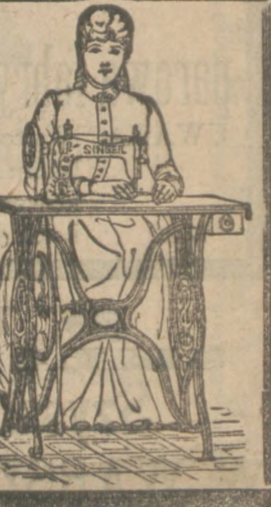
Zadatek mały.—Spłata tygodniowa po rs. 1.—Nauka bezpłatna.—Dwuletnia gwarancja.

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa Nr 6.

754R1

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIEM:

ŁÓDŹ Piotrkowska. **KALISZ** Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** Lubelska 109. **LUBLIN** Krak.-Przedm. 176. **ŁOMŻA** Rynek 216. **PŁOCK** Tumska 56. **SIEDLCE.** Warszawska 143



Nauka i wychowanie.

A) Pół ceny jeszcze raz za kursa rzemiosł dla niezamożnych. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalem za najstaranniejsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Znakomity wykład introligatorstwa galanteryjnego przez administratorkę zagranicznej fabryki, wyłącznie tamże. 28222

Angielska Metoda Reussnera dla samouczków kop. 75.—Niemiecka Metoda kurs niższy kop. 60 (oprawny kop. 75), kurs wyższy rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursa) rs. 2.—Elementarz polsko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 obrazkami po kop. 35, 30, 15, 7½ (oprawny kop. 45). — Elementarz polski z pedagogicznemi wskazówkami, wzorkami pisma, rysunków i obrazkami (340 figur) po kop. 25, 15, 10, 5.—Dopłata na pocztę po 15 kop. do rubla. Do nabycia w księgarniach i u autora (Reussnera) przy ulicy Marszałkowskiej 142, Warszawa. 28735

A) Krawatów, różnych robót, bielizny, rozpoczyna się kurs za pół ceny. Żeńska szkoła rzemiosł J. Przewóskiej, ulica Niecała 10. 28221

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Angielka z francuzkim, muzyką i francuzki z bardzo dobremi świadectwami, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6, parter. 2981r

Angielka dyplomowana poszukuje lekcyj. Ulica Włodzimierska 2—5, do godz. 11-ej po 8-ej. 2904r

Adres kaucjonowanego biura rekomendacji nauczycieli, guwernantek i bon Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 3047r

Adela Mieszkowska z dniem 1 września otworzyła szkołę freblowską. Ul. Leszno № 42. 29092

Biedny student uniw. poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Nowogrodzka № 12, skład węgli. 29151

Była nauczycielka gimnazjum przyjmuje panienki na miejscowe i przychodnie, uczy wszelkich robót i kroju sposobem łatwym, francuzkim; krawiecczyznę damską i dziecinną odrabiam elegancko i tanio. Chmielna 45, mieszkania 11. 20586

Czytelnia „Nowości" I-sza zaopatrzoną została w świeżo wyszłe dzieła naukowe, beletrystyczne oraz dziecinne. Warunki nader przystępne. Nowy-Świat 21. 28467

Francuzka wykształcona potrzebna na demi-place, zaraz. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 9, m. 4, o godz. 5-ej. 29322

Francuzkiego z wykładem russkim i polskim udziela teoretycznie i praktycznie nauczycielka z patentem wyższym i pozwoleniem władzy miejscowej. Chmielna 36, Malinowska. 27509

Francuz poszukuje lekcyj. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. M. H. 29176

Francuzka Szkoła Rzemiosł, Mazowiecka 11: rozpoczęły się kursa kroju, szycia, haftu, krawatów, koronkarstwa, gipiur, deskowych robót, introligatorstwa, malowania na drzewie, atłasie, porcelanie, terracoty, barbotiny i wypalania na drzewie. Zbyt wyrobów uczennic zapewnia się. Przyjmują się pensjonarki. Przy szkole pracownia sukien, okryć i ubrań dziecinnych prowadzona przez specjalistkę francuzkę. 29444

Języka niemieckiego udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul Marszałkowska № 142. 24226

Lekcje francuzkiego i muzyki na swoim fortepianie, 4 rs. miesięcznie. Chmielna 23, mieszkania 2. 29496

Młoda izraelitka, dyplomowana poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Orla 13, mieszkania 6. 29488

Malować artystycznie na porcelanie, olejno, uczę, przyjmuję zamówienia na obrazy kościelne. Aleja Jerozolimska № 25, mieszkania 6. 3050r

Nauczycielka śpiewu, uczennica Ciafejego i muzyki, z patentem, poszukuje lekcyj.—Włodzimierska № 2, m. 6, od 12—5-ej. 28010

Nauczycielka z patentem instytutu muzycznego poszukuje demi-place, lub lekcyj na godziny. Aleja Jerozolimska № 43, mieszkania 10. K. Kunce. 29533

Niemieckiego z konwersacją udziela nauczyciel. Cena przystępna. Ulica Śliska № 12—21. 29197

Nauczycielka z francuzkim, muzyką poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 10, mieszk. 21. 29568

Nauczycielka posiadająca języki: russki, niemiecki, francuzki, z doskonałą konwersacją, bawiła parę lat w Paryżu, oraz muzykę, poszukuje miejsca na bardzo dostępnych warunkach. Żórawia № 11, mieszk. 17, widzieć od 4-ej po południu. 28915

Niemieckiego języka konwersacji udziela nauczyciel. Krakowskie-Przedmieście № 22, mieszkania 7. 29292

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj, języków lub muzyki. Adres: Nowolipki domu 29, m. 14. 29315

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 29550

Powróciwszy z Paryża udzielam konwersacji francuzkiej, lub życzę sobie przyjąć miejsce do towarzystwa na przychodnią. Jasna 10, mieszkania 4. 2976r

Potrzebna jest francuzka do konwersacji z dziećmi w wieczornych godzinach. Wiadomość: Jerozolimska № 56, mieszkania 3, od 4-ej do 6-ej po południu. 29546

Potrzebna nauczycielka w wieku średnim z francuzkim i muzyką, na godziny poobiednie, za pokój z herbatą. Świadectwa żądane. Oferty: Kurjer pod 13. 29520

Potrzebna niemka do konwersacji wieczorem. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. L. 29579

Potrzebny jest nauczyciel lub akademik na wieś, do 10-letniego chłopca, dla przygotowania go do 2-ej klasy, Wynagrodzenie rs. 300, stół i mieszkanie. Oferty proszę nadsyłać do A. Arnekkera w Radomiu. 28996

Poszukuje się inteligentnego francuza, mogącego udzielać lekcyj języka francuskiego i rysunków technicznych. Szczegółowe oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. D. 29149

Russka nauczycielka z 20-letnią praktyką, znająca gruntownie francuzki i niemiecki języki poszukuje lekcyj. Przygotowuje do wszystkich zakładów naukowych żeńskich i mężkich. Wiadomość: Żórawia № 8, m. № 8, od godziny 4-ej do 6-ej. 29019

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Elektoralna 29, m. 3, od godziny 6-ej do 8-ej. 3016r

Stancja dla uczennic, konwersacja i literatura francuzka, fortepian, język włoski. Ordynacka 7, od 9 do 12, stróż wskaże. 29051

Szwajcarki: posiadające francuzczyznę, niemiecczyznę, potrzebne. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro Dąbrowskiej. 29120

Student uniwersytetu przygotowuje do gimnazjum, zaczynając od najpierwszych początków; udziela też lekcyj języka polskiego, literatury polskiej i matematyki. Chmielna 30—14, Jaroszyński. Zastać można od 8-ej wieczorem. 3003r

Udzielam lekcyj niemieckiego języka niedrogo i starannie. Oferty w kantorze Kurjera dla Z. P. 29525

Udzielam lekcyj przedmiotów klasycznych, muzyki. Bracka 23, m. 21. 29468

W szkole rzemiosł dla kobiet Jadwigi Silberman, Orla 11, wykładane są codziennie: krój sukien i bielizny, szycie, modniarstwo, koronkarstwo, haft, filé guipire. 29584

W szkole kroju Zofji Brade udzielają się lekcje kroju wieczornemi godzinami od 6-ej do 9-ej; kończącym naukę wydawane będą świadectwa. Chmielna 16, m. 3. 29531

Posady i prace.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski), 3 Miodowa, oficyna 25. 27913

Bona francuzka, pięknym mówiąca akcentem, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszkania 8. 29344

„Baku", Zielna 16, najtańszy skład nafty, poszukuje sklepowego z kaucją. 29500

Człowiek z odpowiednią kwalifikacją poszukuje rządztwa domu. Wiadomość: Wąski Dunaj № 12, m. 4, Ignacy Kowalski. 3044r

Do kwiatów i do fryzowania piór potrzebne panny zaraz, przeważnie zwijaczka do kwiatów. Krzywe-Koło № 5, mieszk. № 16. 28812

Francuzka młoda poszukuje zajęcia. Ulica Piękna № 13, mieszk. 13, od godziny 10-ej do 3-ej. 29513

Izraelitka z gimnazjalnem wykształceniem poszukuje miejsca do dzieci. Solna 9, mieszkania 15. 29343

Korespondent rutynowany w niemieckim i francuzkim, potrzebny na jedną godzinę dziennie. Oferty w Kurjerze pod literami A. B. 28392

Krakowiak, handlowiec, przyjmie w handlu jakimkolwiekbądź zajęcie lub jako dozorca, inkasent i t. p., na żądanie złoży odpowiednią gwarancję. Oferty proszę składać pod adresem Krakowiak w kantorze Kurjera. 29561

Młody, inteligentny człowiek poszukuje miejsca werkfirera w młynie. Aleksandrja 15, mieszk. 2. 29456

Maszynistki, wafiarki i do nauki do trykotów. Dunaj Wąski № 3. 29502

Młody człowiek, z wyższem wykształceniem, znajomością języków i buchalterji, potrzebny zaraz. Oferty i referencje w Kurjerze Warsz. lit. J. B. M. 29436

Osoba znająca szycie, haft, gospodarstwo, poszukuje miejsca, może być na wyjazd.— Wspólna 6, m. 21. 29077

Osoba młoda, inteligentna, obznajmiona z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, mająca 4-letnie świadectwo, poszukuje miejsca do zarządu domu. Przejazd 18. m. 26. 29036

Oficer dymisjonowany, emeryt, posiadający języki russki i niemiecki, w średnim wieku, z małą familją, poszukuje miejsca rządcy domu do prowadzenia meldunków za niewielkie wynagrodzenie. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. A. K. 29039

Ogrodnik poszukuje czasowego zajęcia, zakłada ogrody podług własnych lub powierzonych planów, buduje groty i ruiny ozdobne. Prowadzenie większego ogrodu życzy sobie przyjąć na stałe. Utrzymanie kawalerskie. Łaskawe oferty składać: ul. Królewska № 9, sklep dystrybucyjno-spożywczy J. P. 29210

Osoba znająca bieliznę i krawiecczyznę życzy do domu prywatnego. Zjazd № 3, mieszkania 8. 29562

Osoba w średnim wieku, izraelitka, mężatka, wychowana za granicą, mówiąca dobrze po niemiecku, życzy sobie przyjąć posadę jako gospodyni lub do towarzystwa niebardzo małych dzieci. Oferty proszę nadsyłać do Biura ogłoszeń, Senatorska 26 w Warszawie, pod wyrazem „Praca." 3049r

Osoba znająca krawiecczyznę poszukuje zajęcia lub do dziecka. Kiosk, Bracka. 29530

Potrzebne są uczennice do robót włóczkowych. Chmielna 10, sklep z nabiałem, od godz. 2—4-ej. 29585

Panny kompletnie uzdatnione do staników i do upinania sukien potrzebne są do magazynu S. Lulla, Długa № 19. 29003

Potrzebna jest zaraz starsza panna do kroju sukien, do jednego z pierwszorzędnych magazynów nowości. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. L. 29002

Panny staniczarki bardzo zdolne, upinaczki zaraz. Zielna № 15. 29285

Podręczne i do nauki potrzebne. Bielańska № 21, m. 7. 29268

Polka inteligentna, posiadająca język russki, francuski, niemiecki, poszukuje zajęcia kasjerki lub w sklepie. Może złożyć kaucję.— Podwale № 4, mieszkania 15, tylko od godz. 2—4-ej. 29339

Potrzebny jest uczeń do cukierni od lat 14 do 16. Pierwszeństwo mają z prowincji. Ul. Nowy-Świat № 69. 29826

Potrzebne są panny, zdolna do staników i do maszyny Whelera-Wilsona. Ul. Elektoralna № 21, m. 4, od frontu. 29427

Pomocnik handlowy, biegły w prowadzeniu interesów, znający języki i buchalterję, potrzebny zaraz. Oferty z podaniem referencyj w Kurjerze Warsz. lit. M. M. 29435

Pomoc osobie biednej, przyzwoitej, uprzejmej i życzliwej, potrzebującej pracy w handlu. Referencje osób poważnych lub niewielka kaucja. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod J. K. Z. 29560

Panna znająca krój i krawiecczyznę poszukuje zajęcia prywatnie. Złota 25, m. 53, w drugiej bramie na parterze. 29578

Potrzebna bona szwajcarka lub niemka do russkiej familji. Nowo-Wielka 15, mieszkania 5. 29567

Potrzebny referent, znający obok innych przepisów, specjalnie sądownictwo. Oferty pod wyrazem Korespondent w Kurjerze Warszawskim. 29563

Potrzebna bona niemka na wieś, wyższe wykształcenie, jak znajomość języka francuskiego i polskiego, konieczne. Przytem obowiązek zastąpienia gospodyni domu w zarządzie domem w razie potrzeby. Tamże potrzebna zdolna pokojówka i praczka. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszk. 14. 29539

Potrzebne maszynistki i podręczne do trykotów. Tamże jest do sprzedania urządzenie sklepowe. Dzika № 58, m. 6. 29529

Paryżanka z wyższem wykształceniem poszukuje zajęcia codziennie od godz. 11—2-ej. Marszałkowska № 112, mieszk. 11. 29491

Potrzebny jest uczeń do cukierni K. Mükke, róg Nowego-Światu i Placu św. Aleksandra. 29467

Panna umiejąca krawiecczyznę, młoda, potrzebna stale. Erywańska 14, m. 6. 28466

Rządcy domu przyjmie obowiązek były urzędnik, w średnim wieku, obeznany z meldunkami, za mieszkanie lub pensję. Kościelna 10, m. 31. 29481

Służący porządny, z dużego domu, z długoletniem świadectwem i rekomendacją, kawaler, poszukuje miejsca w dużym domu lub u pojedyńczego pana w Warszawie lub na wyjazd. Oferty uprasza: kantor Kurjera Warszawskiego „Służącemu B." 29518

Sztalmajster młody, kawaler, przybyły z zagranicy, posiadający wyższą szkołę jazdy i tresurę koni, poszukuje stałego obowiązku u JW. Panów w Warszawie lub na prowincji za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość: ul. Marjańska № 4, mieszk. 13, od 1 do 5-ej po południu. 29108

Uczeń handlowy potrzebny jest zaraz do magazynu galanteryjnego Jakóba Rawskiego, Nowy-Świat № 55. 29409

Zdolna rękawiarka i podręczna do spódnic potrzebna zaraz. Leszno 4, m. 5. 3045r

Urzędnik żonaty, lat 32, poszukuje obowiązku rządcy lub administratora domu, albo też stosownego zajęcia poobiedniego. Rekomendacje i zabezpieczenie materjalne posiada. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. „X. 32." 29489

Z kaucją poszukuje osoba wykształcona, w średnim wieku, miejsca kasjerki zarządu domem, lub opieki nad dziećmi. Łaskawe oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod literami N. Ż. 5. 29288

Zdatne panny do kwiatów potrzebne do Kalużyńskiej, Kanonja № 12. 29485

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres: Widok № 3. Kupuję, sprzedaję garderobę damską mało używaną. 29280

Atłas niebieski na suknię. Hoża 5, mieszkania 12. 29314

Asortyment koronek ręcznych nicianych niedrogo; od 1-ej do 4-ej, ulica Mazowiecka № 10. 29121

Antyki meble do sprzedania. Ulica Podwale № 25, mieszkania 7. 28656

Angielskie sztychy kolorowane, pasy polskie, stare materje, obrazy, minjatury, porcelanę, bronzy, kupuje B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 23108

Antoni Frankowski. 20% na ogród zoologiczny. Lornetki teatralne, barometry, termometry, rajscajgi, bandaże rupturowe, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irygatory, suspensorja i t. p. Zakładanie i konserwacja dzwonków elektrycznych. Przyjmuje wszelkie reparacje maszyn do szycia i pończoszniczych z gwarancją „najtaniej tylko" w zakładzie optyczno-mechanicznym Antoniego Frankowskiego, Nowy Świat 61. 29574

Antyki meble do sprzedania. Ulica Podwale № 25, mieszkania 7. 29575

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, z najlepszemi szkłami, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 942c

Do sprzedania koń wierzchowy oficerski 6-letni, dobrze ujeżdżony. Widzieć można codziennie od 3—4-ej po południu, Miodowa 17, miesz. 15. 3008r

Do sprzedania za 50 rubli! 3 premje, numizmaty z 1624 r., książki, flet, prysznic, scyzoryk, landszafcik z paciorków stary. Marszałkowska 114, m. 37, od 3—4-ej po południu. 29317

Dwa fortepiany, Kerntopfa i Małeckiego, do sprzedania w lombardzie, Nowy-Świat № 64. 2979r

Do sprzedania nieużywane: garnitur stołowy na 12 osób z francuskiej porcelany oraz szkło krajowe niżej kosztu. Pańska № 36, stróż wskaże, od 10 do 1-ej. 28991

Do sprzedania tanio szafy, łóżka. Śliska № 53, m. 1. 29069

Do sprzedania kołdra nowa z bawełny knoowej, bardzo ciepła. Żórawia 9, mieszkania 28. 29052

Do sprzedania faeton mały, budowany na dorożkę. Leszno 71, u lakiernika. 23841

Dywanów angielskich oryginalnych największy wybór! Najniższe ceny. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2799r

Do sprzedania faetony, wolanty, bryczki nowe i używane. Świętokrzyska № 35, drugi dom od Marszałkowskiej. 29158

Dywany wszelkie, pokrycia meblowe, kołdry, firanki, chodniki najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2634r

Do sprzedania maszyna do szycia za przystępną cenę. Nowy-Świat 32, w sklepie mydlarskim. 29503

Do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę algierka skunksowa, palto na baranach, palto jesienne i burka sławucka na osobę niskiego wzrostu. Wiadomość: ul. Wilcza № 18, mieszkania № 1, od godz. 11 do 2-ej. 29479

Do sprzedania półki sklepowe w dobrym stanie, cena niska. Bracka № 21, zakład mleczny A. Kraczkiewicz. 29476

Do sprzedania meble, futro lisy, materja czarna wełniana na suknię, sprzęty gospodarskie. Berga 3, mieszk. 16. 29544

Dwie dubeltówki Lefauchè tanio do sprzedania. Obejrzeć można na Mazowieckiej № 4, mieszkania 7, u Witkowskiego. 29514

Do sprzedania dwa łóżka machoniowe, materac sprężynowy, waliza skórzana angielska, mufka i kołnierz, suknia czarna jedwabna. Długa 8, m. 8. 29555

Do sprzedania palto szopowe i na wacie, z kołnierzem karakułowym, mało używane. Nowy-Świat 36, mieszk. 25. 3085r

Do sprzedania lustro, futro niedźwiedzie i para chomont krakowskich używanych. Ul. Ogrodowa 18, m. 7. 29470

Fortepian lipskiej fabryki za rs. 260 do sprzedania. Nowy-Świat 64, w lombardzie. 29581

Fortepian czarny, krótki, z ładnym tonem, za rs. 100, wiolonczela za rs. 15. Żórawia 7, stróż wskaże. 29582

Futro damskie renifery, kołnierz i mufka, tanio do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 6, u kuśnierza Rambusza. 3040r

Fortepian siedmiooktawowy. Egzercytowanie się. Czapka fokowa nowa. Ulica Żórawia 11—17. 29587

Fortepian Kralla rs. 285, sprzedaję. Dobra 41, m. 13. 29588

Fortepian Kralla-Seidlera czarny, krótki, za 200 rs. sprzedam. Daniłowiczowska 16, mieszkania 31. 29323

Fortepiany: Małeckiego, Blüthnera, Kralla, Irmlera, Hertza, Hofera, mało używane, sprzedaję z poręczeniem, pianina wynajmuję. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 29223

Fortepian Kralla-Seidlera za rs. 300. Nowy-Świat № 9, lokalu 6. 29543

Futro z bobrowym kołnierzem za 45 rs. u krawca Piotrowskiego, Miodowa 14. 29528

Fortepian czarny, okazały, mocny, przyjemnego tonu, rs. 200. Elektoralna 17, mieszkania 1. 29526

Garnitur mebli palisandrowy używany, utrechtem kryty, do sprzedania. Jerozolimska 82, mieszk. 1. 29294

Garnitur tumakowy z 11 skór tumaków, w dobrym stanie, salopa lisowa ogromnych rozmiarów, do sprzedania tanio u kuśnierza Adamskiego, Senatorska 17. 29583

Gitara do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 29312

Herbata karawanowa w wyborowych gatunkach nadeszła z Kjachty do składu J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 29495

Jest do sprzedania platforma, koń, uprząż angielska, 2 roboczych sani i fotel. Wiadomość Nowogrodzka 24, mieszkania 7, od 3-ej po południu. 29302

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 24506

Karty od gry czyste kupuje apteka Mutniańskiego, Nowy-Świat 18. 28438

Konsole z lustrami, okazałe, orzechowe, rzeźbione, pojedyńczo lub parą; toaleta, biuro, ozdobne rzeźby, umywalnia blat marmurowy, mało używane, sprzedam. Nowogrodzka № 29, mieszk. 10. 29241

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 28458

Lokomobila dwucylindrowa, 25 koni siły, bardzo mało używana, w najlepszym stanie, jest do sprzedania. Warszawa, Elektoralna 6, A. Korszonowski. 3039r

Meble salonowe: garnitury czarny, orzechowy, fantazyjny, szafy, łóżka, do jadalni urządzenie dębowe oraz różne inne meble. Cena przystępna. Marszałkowska 119, na dole. druga brama, mieszkania 15. 28678

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 29349

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 28356

Meble tanio, garnitur czarny utrechtem kryty, szafy, komoda, umywalnia, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła dębowe, garnitur orzechowy, biuro na szafkach. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 27920

Meble są do sprzedania przy ul. Ciepłej, koszary żandarmskie, mieszk. 14. 29334

Maszyna Singera rs. 30, Whelera-Wilsona rs. 20, bardzo mało używane, do sprzedania w zakładzie optyczno-mechanicznym Stanisława Straus, Nowy-Świat 45. 3012r

Maszyna oryginalna Singera za 20 rs., Wilsona za 12 do sprzedania. Chłodna 54, mieszkania 3. 29572

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 29.92

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 29577

Meble jesionowe, lustro, lampa, futro szopy bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 38, stróż wskaże. 29320

Materja czarna do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 29310

Meble stołowe do sprzedania za 120 rs. Hoża 22, mieszk. 2. 29327

Meble używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Solna 9. 29139

Meble rozmaite gotowe, nowe i używane, tanio! Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. Tamże garnitur używany czarny, aksamitem kryty, rs. 140. 29483

Materace druciane, łóżka żelazne, wózki dziecinne, wagi dziesiętne i siedzenia druciane do bryczek, w zupełności zastępujące resory, poleca fabryka J. Neufelda, Pańska 33. Szczególną uwagę zwraca się na trwałość wyrobów. Ceny stałe. 28013

Obrazy olejne do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 29313

Okulary od 40 kop., pince-nez od 65 kop., lornetki od 2.50, termometry od 25 k. i t. p. poleca optyk-mechanik J. Miller, Nowy-Świat № 7. 29281

Okrycie z pięknego materjału, z jedwabną podszewką, 25 rs., drugie używane i suknia wełniana. Erywańska 16—17, godz. od 12-ej do 3-ej. 29524

Oryginalność! Sprzedam dubeltówkę kapiszonówkę o czterech strzałach, w dobrym stanie. Plac św. Aleksandra 11—9, od 3-ej do 5-ej. 29569

Okno wystawowe jednoszybowe do sprzedania. Chłodna № 7, u stolarza. 29571

Okrycia jesienne nowe do zbycia. Nowy-Świat 25, mieszk. 5. 29486

Potrzebne dwa zegary antyki, bronzowy i szafkowy. Oferty: ulica Pańska № 36, u stróża. 28992

Pies dog, b. piękny, do sprzedania. Ul. Wolność № 6. 29512

Powóz i chomonta prawie nowe do sprzedania. Leszno 33. 3041r

Poszukuję pianina niedrogiego, sprzedaję łóżeczko, maszynę Wilsona. Jerozolimska 84, Strzelecki. 29589

Para klaczy (belles bêtes) jukierki chrienowskie, gniade, kłusiste 350 rs., amerykan 350 rs., sanki angielskie 300 rs., uprząż 90 rs. Całość świeża, gustowna, dobrana. Lublin, hotel Wiktorja, wiadomość w kantorze hotelu od 9—11-ej zrana i od 3—5-ej po poł. 29473

Skóry czarne na wyroby galanteryjne tanio do sprzedania. Hoża 5, m. 12. 29309

Siano nadwiślańskie z koniczyną, z trawami, po cenie przystępnej, z dostawą do domów, dostarcza dominjum Siedzów, p. Pilawa, stacja dr. nadwiśl. 29185

Toaleta masyw orzechowa, bogato rzeźbiona, garnitur czarny, orzechowy oraz inne meble do sprzedania. Nowy-Świat № 49, w magazynie pościeli. 29293

Tania sprzedaż towarów białych. Chustki do nosa, ręczniki, obrusy, serwety, barchany, madapolamy, resztki. Wielka 58, Zielna 27, mieszk. 23. 2963r

Tanio para pawi, maszyna Singera w dobrym stanie. Aleksandrja 15. 29455

Trumny metalowe, dębowe i sosnowe najtaniej. Złota № 2, róg Zgoda. 29593

Umywalnia do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 29311

Wyżły, jeden ułożony, młode oraz żyrandol 3-płomienny gazowy, zgrabny i gazometr. Elektoralna 8. 29570

Wolant z chomontem lub bez, platforma, wóz, biurko, szafa sklepowa, tanio do sprzedania pojedyńczo w fabryce wag, Chłodna № 12. 2991r

W handlu p. J. Kacperskiego, Bielańska 8, złożono do sprzedania palto męzkie, bobry ameryk. w bardzo dobrym stanie, na słusznego mężczyznę, za rs. 50 oraz palto damskie oposy mało używane rs. 40. 29234

Waga chemiczna mała do sprzedania. Hoża № 5, m. 12. 29308

Za połowę ceny! Lampa majolikowa, krzesła kwartał używane, szafa oszklona, stół czarny, małe stoliki, gablotka oszklona ładna. Mokotowska 49, m. 6. 29382

Za połowę ceny. Maszyna do trykotaży i pończoch Lamba, pół roku używana, zupełnie nowa, do sprzedania za połowę ceny. Wiadomość: Złota 26, mieszk. 28. 29541

Z powodu żałoby są trzy nowe i modne suknie do sprzedania. Mazowiecka 10, m. 21, od godz. 3-ej po południu. 29556

12 maszyn do szycia razem do sprzedania. Nowy-Świat 3. 28703

Interesa handl. i mająt.

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie dobra zagospodarowane w powiecie błońskim, 6 wiorst od stacji kolei warszawsko wiedeńskiej. Nowy-Świat 53, mieszkania 8. 29538

Dom nowy, w dobrym punkcie, do sprzedania na 10 procent. Wiadomość: Ordynacka № 12, m. 7. 29552

Do sprzedania majątek ziemski Długiesiodło w gub. łomżyńskiej, powiat ostrowski, włók 9, do tego jest propinacja, młyn wodny, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu. 29537

Dom z ogrodem fruktowym na najludniejszej ulicy, w którym mieści się z powodzeniem od lat kilkudziesięciu bawarja, do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3037r

Handel do sprzedania. Ulica Koszykowa № 36. 29478

Interes handlowy do odstąpienia; obrót roczny 30,000, dochód 4,500. Potrzeba 5,000 rs. Wiadomość: Chmielna 29, m. 3. 29091

Jest do odstąpienia sklep: dystrybucja z materjałami piśmiennemi i galanterją przy ul. pryncypalnej. Kapitał potrzebny będzie około 1,500 rs. Wiadomość w sklepie W. Krasuskiej przy ul. Marszałkowskiej № 110. 29193

Jest do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Żelazna № 27. 29370

Kawiarnia do odstąpienia, świetny obrót mająca. Kiosk na Karmelickiej. 29001

Kawiarnia do sprzedania przy targu. Wiadomość: Podwal 18, p. Hamau. 29305

Magle do sprzedania. Ulica Marjańska № 11. 29545

Magle w dobrym punkcie są do sprzedania. Ul. Nalewki № 43. 29464

Majątek 36 włók, o dwie mile od Warszawy, do sprzedania po półtora tysiąca włóka; przystanek parostatków i kolei na terytorjum, gotówki potrzeba 25 tysięcy. Ogrodowa 18, m. 3, od 3—5-ej. 29463

Magle sprzedam tanio z powodu objęcia innego interesu. Ul. Pańska № 50. 29461

Place do wynajęcia przy ulicy Siennej i Dobrej. Wiadomość w biurze właściciela domu, Miodowa 15. 2983r

Potrzeba zaraz na spłatę 1-go numeru hypoteki rs. 4,000 na 7%. Wiadomość: Sienna № 26, m. 1. 29401

Poszukuję zarządu majątkiem, administrator, kapitału 3,000. Piśmiennie Szpitalna 4, mieszk. 20. 29522

Place do sprzedania przy ul. Marszałkowskiej. Wiaddmość u właściciela domu. Elektoralna 13. 29511

Plac na skład węgla, w dobrym punkcie, jest do wynajęcia. Chłodna 51. 29489

Plac do sprzedania w Alejach Jerozolimskich za gotówkę, cena niska. Wiadomość: Aleja Jerozolimska róg Marszałkowskiej № 47, w składzie mydła W-go Kreibich. 29484

Plac frontowy przy ulicy Mostowej № 24, z gotowem pozwoleniem na sprzedaż węgli, wraz ze stajniami, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość na Starem-Mieście u właściciela domu № 6. 29471

Potrzeba na 1-szy numer hypoteki na spłatę wierzycieli około 15,000; u adwokata Nowaka, Erywańska 18, od 6—7-ej. 29542

Rubli 10,000 do ulokowania na dobrą hypotekę domu bez pośrednictwa. Oferty: kantor Kurjera pod „Lokacja". 29416

Rubli 6,000 do 10,000 na 1-szy numer hypoteki miejskiej. Procent mały. Oferty przyjmuje Kurjer pod D. N. 29576

Rubli 20,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki, procent umiarkowany.— Wiadomość: Pańska 16, m. 8, od 3—5-ej. 29594

Rządca domu z kaucją 5,000 rs. poszukuje zarządu lub dzierżawy domu. Oferty: kantor Kurjera dla „Henryka." 29027

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny i mydlarski do sprzedania za bezcen. Wiadomość u gospodarza, Tamka 26. 29093

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, Leszno № 37. 29013

Sklepik do sprzedania zaraz. Ulica Pańska № 105. 29347

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Biała № 2. 29206

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Krucza 15. 29551

Skład węgli z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość: ul. Prosta № 1, w składzie węgli. 29548

Sklepik z dystrybucją do sprzedania tanio. Złota 1. 29532

Sklep spożywczy z dystrybucją z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa № 4. 29453

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Żelazna 46. 2997r

Skład nici do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Plac Zamkowy № 93, skład parasolek Minchensang. 29199

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz w dobrym punkcie z powodu wyjazdu. Ul. Chłodna № 37. 29494

Sprzedaję sklep dystrybucyjno-spożywczy. Wiadomość w sklepie, Wilcza 24. 29515

Willa „Samotna" w Ciechocinku do sprzedania. Dom murowany z oficynami i ogrodem na piaskach. — Wiadomość na miejscu, lub też w Warszawie, Wiejska № 14, mieszkania 10 24708

Z powodu braku czasu jest zaraz do odstąpienia dystrybucja. Saski Plac № 5. 29060

Z powodu słabości za małą cenę kawiarnia do sprzedania. Ul. Mostowa № 30. 29549

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia skład wódek w każdym czasie, egzystujący od lat 60 w bardzo dobrym punkcie narożnym, elegancko urządzony. Wiadomość w kiosku róg Miodowej i Senatorskiej. 29487

Za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania z powodu wyjazdu dobrze procentująca pralnia, dająca przyzwoite utrzymanie rodzinie. Oferty: Kurjer Warsz. „Pralnia." 29475

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia interes korzystny za cenę rs. 6,000, dający rocznie 30% netto. Wiadomość: Elektoralna № 11, m. 14. 29553

Za pożyczenie rs. 13,000 w pierwszej połowie szacunku domu murowanego, w najludniejszej dzielnicy miasta, otrzyma w procencie w tejże posesji mieszkanie prywatne oraz lokal na bawarję z obszernym ogrodem, w którym taki proceder mieści się od lat kilkudziesięciu. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 3038r

Z kapitałem 3 do 5,000 rs., pragnę wejść w interes przemysłowy do wspólki lub nabyć takowy, w razie gwarancji hypotecznej może być dany i większy kapitał. Oferty objaśniające szczegółowo o interesie, obrocie, zysku, proszę składać pod lit. D. K. w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26. 3036r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. —Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Chmielna 5. Pokoje kawalerskie, oraz z cygankami. Jeden zdatny na pracownię. 29501

Do wynajęcia każdego czasu dla emeryta pokój duży, o dwóch oknach, ze wspólnym przedpokojem, z meblami, usługą i samowarem, a w razie żądania i ze stołowniem. Wiad.: Krakowskie-Przedmieście № 43, mieszkania № 1. 29405

Do wynajęcia w każdym czasie dwa pokoje i kuchnia z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, Długa 48. Lokal przydatny na kantor lub magazyn. Wiadomość w fabryce kopert J. Bratmana, Długa 42. 29083

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Senatorskiej № 24, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna i waterklozet, od frontu na 1-m piętrze w domu skanalizowanym. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny, 29458

Do wynajęcia pokój duży z usługą. Krucza № 3, m. 1. 29465

Dwa pokoje oddzielne, jeden od frontu—umeblowane; z usługą: smowarem i opałem do wynajęcia. Nowogrodzka 24, mieszkania 6, od 3—7. 29490

Duży pokój do wynajęcia, cena przystępna. Krochmalna 54, stróż wskaże. 3034r

Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, front parter, wodociąg, zlew, za rs. 240 rocznie, od 1 listopada. Aleksandrja 15, m. 2. 29564

Lodownia do wynajęcia. Ul. Mokotowska № 35. 29291

Litwinka odnajmuje dwa pokoje eleganckie, razem lub oddcielnie, z wanną, usługą, na żądanie meble i obiady. Złota № 16, mienzkania 6. 29306

Lokal złożony z 5-u pokojów, 2-ch garderób, kuchni, 2-ch piwnic i wspólnej góry, na 1-m piętrze, przy ulicy Włodzimierskiej № 7, do wynajęcia każdego czasu. Lokal urządzony podług najnowszych wymagań, z wanną, w domu skanalizowanym. Wiadomość na miejscu lub w składzie materjałów aptecznych Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny. 29460

Lokal parterowy do wynajęcia zaraz, z powodu nagłego wyjazdu, składający się: 7 pokoi, pokój dla służby, kuchnia, pralnia i piekarnia, 4 schowanka, 2 śpiżarki, piwnica, góra, wozownia i stajnia, kurnik i ogródek. Marszałkowska 55. 3048r

Mieszkanie. Cztery pokoje elegancko umeblowane, do wynajęcia na miesiąc. Hortensja № 5, od godziny 1 do 3-ej. 29566

Miodowa 15, do wynajęcia 9 lub 6 pokojów, oraz 3 i 2 pokoje, stajnia, wozownia. 2902r

Pokój umeblowany z usługą, jest do wynajęcia każdego czasu. Świętokrzyzka № 43, mieszkania 18. 28856

Poszukuję zaraz mieszkania suchego, ciepłego, widnego, od 2 do 4 pokoi z kuchnią widną. Oferty adresować. hotel Lipski № 33. 29580

Pokój z oddzielnem wejściem do wynajęcia zaraz. Nowolipie 4, pierwsze piętro. 29357

Pokój od frontu do wynajęcia zaraz, dla osoby lubiącej spokojność. Królewska № 31, mieszkania 12. 28742

Pokój dla emeryta, przy bezdzietnej familji, z całodziennem utrzymaniem. Ulica Świętojańska № 7, wiadomość u ztróża. 29095

Poszukuję 2-ch pokoi, (jeden cokolwiek umeblowany), z kuchnią. Oferty z ceną K. S. w kantorze Kurjera. 29390

Salon z widną alkową, umeblowane, oddzielne wejście, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 29227

Salon, pokój i przedpokój, elegancko umeblowane, do wynajęcia każdego czasu. Niecała 12, mieszkania 28. 29074

Sklep bardzo duży z mieszkaniem, kantorem, składami lub osobno, oraz sklep mniejszy do wynajęcia. Miodowa 15. 2903r

Sklep i lodownia do wynajęcia. Grzybowska 32. 29337

Sklep w którym od lat 14-tu znajduje się magazyn strojów damskich, 2 pokoje z przedpokojem do wynajęcia. Ul. Rymarska № 10. 28743

Salon frontowy, słoneczny, 3 okna, balkon, może być z obiadami. Róg Marszałkowskiej, Chmielna 44, m. 5. 29534

W każdym czasie do wynajęcia 9 obszernych pokojów, lokal ten może być użyty na biuro lub też rozdzielony na dwa, za przystępną cenę. Warecka 10. 29353

I obszerny pokój, kuchnia, parterowe do wynajęcia każdego czasu, Piękna 45. 29547

5 pokoi elegancko umeblowanych na sezon zimowy, od 20 listopada do wynajęcia. Marszałkowska № 109, m. 2. 29527

5 pokoi z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, do wynajęcia od 1 stycznia lub wcześniej. Leszno 33. 3042r

Doniesienia rozmaite.

A) Krawaty najmodniejsze, jako też wachlarze, portmonety, portefele, papierośnice, spinki i t. p. w wielkiej ilości po cenach nizkich poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 29505

A) Rękawiczki w wielkim asortymencie wyborowych gatunków i kolorów, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 29506

A) Parasole z pięknemi rączkami od najtańszych do wykwintnych, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 29507

Akuszerka Migasiewicz przyjmuje panie na słabość potrzebujące dyskrecji, bez legitymacji z umieszczeniem dziecka. Złota 4. 28957

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wanna. Chłodna 24. 27769

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Zapewnia wszelkie dogodności. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 28440

Asortiment karczków ręcznych, tanio. Ul. Chmielna 112, m. 1. 29521

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Chłodna 21. 29492

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 28. 29433

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona w utensylja gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 29504

Elegancko i tanio staniki trykotowe, żakieciki, sukienki dziecinne i ubranka dla chłopczyków. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin. Królewska 45, m. 15. 2467r

„Febus." Skład nafty i benziny russkiej Najwyżej zatwierdzonego towarzystwa Braci Nobel. Marszałkowska 132. Garniec 26 kopiejek z dostawą do mieszkań. 28775

„Gout Parisien." Album sezonowych mód rocznie rs. 8, oraz inne journale. Kottecki, Graniczna 12. 29498

Instytut szczepienia ospy ochronnej d-rów Wł. Mączewskiego i K. Sierpińskiego, Warszawa, Marszałkowska № 116. Posiada zawsze świeżą krowiarkę. 26650

Magazyn J. Godlewskiej przyjmuje do roboty wszelkie obstalunki toalet damskich i zadosyć uczyni najkapryśniejszym wymaganiom, w tymże magazynie są gotowe suknie do sprzedania jedwabne i wełniane w różnych kolorach, ceny nizkie. Ul. Zielna № 15, parter. 29266

Mamki sztuczne francuzkie, rekomendowane przez towarzystwo paryzkie opieki nad dziećmi, działają równie łatwo jak pierś matki (90 kop.)—tapioka, najlżejszy i najpożywniejszy pokarm dla dzieci odstawionych od piersi, gotuje się na mleku lub na rosole: ilość na osobę łyżeczka deserowa, (pólfunt francuzki 35 i 50 kop.). Zabawki wszelkiego rodzaju w największym wyborze od cen najtańszych.— Sprzedaż w Magazynie Francuzkim, ulica Berga 8. 29508

Muzeum Schultza Krakowskie-Przedmieście 2, otwarte codziennie do 10 wieczorem. Wielka galerja figur historycznych, anatomicznych, patologicznych. panorama. Przedstawienia co pół godziny. Wejście do muzeum i na przedstawienia 20 kop., gabinet anatomiczny dla dam w piątki. Wkrótce do muzeum nadejdą nowe figury. Nowość Amfitryta, Fonograf. Lalka mówiąca. 29510

Młoda kobieta ze świeżym i zdrowym pokarmem poszukuje dziecka do piersi. Piękna 48, mieszkania 25. 3020r

Nagrody rs. 1.50. Suczka (mopsik) popielata, z czarną mordką zaginęła w początku września r. b. Uprasza się o odprowadzenie na ul. Długą № 25, do restauracji. Nieprawego posiadacza pociągnie się do odpowiedzialności sądowej; tamże jest do sprzedania bilard w dobrym stanie z fabryki Myszkowskiego, jako też kocz z fordeklem, zdatny do podróży, w dobrym stanie, z fabryki Gajera. 29276

Nauka pończoch miesięcznie rs. 10. Krucza 21, mieszkania 8. 29472

Nagrody rs. 15. Jadąc dorożką ulicami: Wielką, Żelazną-Bramą, Przejazd zgubiono zawinięty w papier żółty kilka łokci aksamitu. Łaskawy znalazca raczy oddać do stróża domu ulica Chmielna № 54. 29517

Nagrody rubli 2. Dnia 18 b. m. jadąc ulicą Twardą, Grzybowem, Świętokrzyzką, Marszałkowską i Aleją Jerozolimską zgubiono teazkę, opatrzoną literami R. R. i napisem Souvenir i zawierającą różne listy i kwity. Łaskawy znalazca zechce odnieść takową na ulicę Hożą № 38, mieszk. 26, za powyższą nagrodą. 29554

Obiady prywatne, zdrowe i smaczne po kop. 30 na ulicy Szkolnej. Wiadomość: Aleksandrja № 15, mieszkania 2. 29565

Ochwat koniom usuwa, jedynie Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski, Elektoralna 5. 3029r

Obiady gospodarskie, smaczne i zdrowe. Złota 39, m. 51.—Tamże wynajmuje się pianino do egzercytowania na godziny. 29295

Przyjmują się uczennice do robót włóczkowych; tamże pomieszczenie dla panienki, uczęszczającej do jakiego zakładu. Od 12-ej do 4-ej. Krucza 31, m. 7. 29263

Potrzebna zaraz mamka, wiejska, nie starsza jak lat 25. Róg Hożej i ul. Teodory, oficyna dla oficerów, mieszkanie kapitana Łuczkowskiego. 29411

Psom gubi pchły, gnidy, parchy, nosaciznę, sapkę, odór, Australskie mydło restytucyjne. Mierosławski Comp., Elektoralna 5. 2948r

Pracownia sukien i okryć damskich Janiny Rutkowskiej, Miodowa 12, m. 24, poleca się względom szanownych pań. 3032r

Przyjmuję suknie, żakietki, szuby i wszystkie roboty trykotowe. Kapelusze ubieram. Złota № 26—Marja. 29557

Pies zginął, maść biała w czarne plamy, jedno oko niebieskie, drugie kare. Uprasza się odesłać na Krakow.-Przedm. № 11, stróż wskaże. 29509

Słodziny z całorocznej produkcji są do wydzierżawienia. Wiadomość w browarze p. Kijok et Comp. 29351

Strojenie fortepianów 75 kop. Obstalunki piśmienne przyjmuje fortepianista Węgrzycki. Złota 34. 29452

Tanio! przyjmuje suknie, szuby, żakiety, również dziecinne. Wilcza 6 - 8. 290 5

Udzielam lekcyj haftów na bieliźnie oraz i przyjmuję wszelkie znaczenie—hafty uczących się pań, od 8 do 10 rubli za cały kurs, codziennie od 10 do 12 w południe. Wiad.: Solna № 17, mieszkania 20. A. Stypińska. Mogę uczyć i kroju. 29005

Wyżymaczki specjalnie reparuję najtaniej, z gwarancją roczną, oraz i maszyny do szycia. Fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna 21. 26793

Woalki najtańsze, największy wybór, świeżo sprowadzone. Niecała 12. „Manufaktura krajowa." 28972

Warszawski zakład Kefiru upoważniony przez radę lekarską, Bracka 21, pojedyncza butelka kop. 15, w abonamencie kop. 12. 29477

Zginęła w sobotę suka młoda, wyżlica biała, brązowe centki, łeb brązowy i na krzyżu łata. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić Długa 53, m. 8, za sowitem wynagrodzeniem lub otrzyma nagrodę, kto da znać gdzie się takowa znajduje. 29516

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Октября 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Prug).